W numerze:



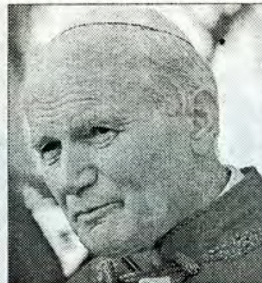
Tydzień Matki

Uśmiechnięte oczy mamy



Pancerny kraj

Dzieje zapomnianego pogranicza



Twój Sługa

Proces beatyfikacyjny Jana Pawa II



Ogólnokrajowy tygodnik SZ "Związek Polaków na Białorusi"

GŁOS znad Niemna

Nie wstyd nie wiedzieć, lecz wstyd nie pragnąć swojej wiedzy uzupełnić

Feliks CHWALIBÓG

14 października 2005r. Nr 37 (694) Index 63863 Rok założenia 1989

KOMUNIKAT



МІНІСТЭРСТВА ЮСТЫЦЫІ РЭСПУБЛІКІ БЕЛАРУСЬ

вул. Калектарная, 10, 220004, г. Мінск
Тэл./факс: 200-86-87, 200-97-55
E-mail: kanc@minjust.by, minjust@mailgov.by

МИНИСТЕРСТВО ЮСТИЦИИ РЕСПУБЛИКИ БЕЛАРУСЬ

ул. Коллекторная, 10, 220004, г. Минск
Тел./факс: 200-86-87, 200-97-55
E-mail: kanc@minjust.by, minjust@mailgov.by

05.10.2005 № 06-17/1093

На № ______

Главный Совет
Общественного объединения
«Союз поляков на Беларуси»

ул.Дзержинского, 32,
230023, г.Гродно

Министерством юстиции Республики Беларусь изучены документы относительно подготовки и проведения VI съезда ОО «СПБ», проведенного 27.08.2005 в г.Волковыске.

Согласно п.3.10 Устава ОО «СПБ» норма представительства, повестка дня, место и дата проведения съезда определяется Главным Советом.

Пунктом 3.12 Устава определено, что съезд ОО «СПБ» является правомочным при наличии более 2/3 избранных делегатов, решения принимаются простым большинством голосов за исключением случаев, предусмотренных Уставом.

В ходе изучения представленных документов установлено, что решением Главного Совета от 27.07.2005 установлена квота для избрания делегатов: от каждого зарегистрированного и поставленного на учет отдела по 2 делегата, за исключением Волковысского, Вороновского, Щучинского, Лидского, Гродненского городского, Брестского и Барановичского отделов, от которых должно быть избрано по 5 делегатов.

На день проведения заседания Главного Совета в состав ОО «СПБ» входило 82 организационных структуры.

Установлено, что на съезд избрано 185 делегатов от 75 организационных структур ОО «СПБ», представлено 75 протоколов собраний отделов ОО «СПБ». В результате изучения представленных документов Министерство юстиции Республики Беларусь пришло к выводу о легитимности VI съезда ОО «СПБ», проведенного 27.08.2005 в г.Волковыске, и правомочности принятых на нем решений.

Вместе с тем, имеются отдельные замечания, на которые необходимо обратить внимание руководства ОО «СПБ». Так, оформление некоторых протоколов не соответствуют требованиям делопроизводства.

Среди 75 представленных протоколов имеется один протокол собрания Оршанского отдела, который в установленном законодательством порядке не поставлен на учет (не зарегистрирован).

Кроме того, установлены единичные случаи выдвижения делегатов на конференциях районных отделов, нижестоящие отделы которых самостоятельно уже избирали делегатов на съезд.

Указанные замечания носят единичный характер и не влияют на легитимность съезда.

В то же время руководству ОО «СПБ» необходимо принять меры по недопущению аналогичных недостатков в дальнейшем.

Начальник Управления
общественных объединений — О.Л.Сливжевский

Z okazji Święta Komisji Edukacji Narodowej najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, szczęścia, powodzenia w życiu osobistym i zawodowym, spełnienia marzeń i realizacji planów składają Zarząd Główny oraz Dział Oświaty ZPB. Wszystkim pracownikom oświaty wyrazy szczerej wdzięczności za owocną pracę na rzecz odrodzenia oświaty polskiej na Białorusi


ISSN 1563-3233

Najważniejsze - chęć do pracy



Pedagodzy - Jadwiga Jakubowska, Olga Bieniaszewska, Teresa Horodowicz, Janina Puszkiewicz oraz Lucyna Romańczuk - godnie wychowują młode pokolenie Polaków w Łojkach

czytaj na str. 2

GRODNO

Co roku jest lepiej

"Euroregion "Niemen" budzi zainteresowanie i zbliża sąsiadów

W ciągu trzech dni białoruscy i zagraniczni goście mieli okazję zapoznać się z bogatym asortymentem produkcji kraju nadniemeńskiego przedstawionym na wystawie „Euroregion "Niemen-2005".

Po raz kolejny uroczyste przecięcie wstęgi inaugurowało otwarcie wielobranżowej wystawy "Euroregion "Niemen-2005". Co roku jest lepiej, dowodem czego jest duże zainteresowanie przedsięwzięciem zarówno przedsiębiorstw, jak i zwykłych ludzi. W ciągu poprzednich lat wystawa zdobyła renomę — w tym roku wzięło w niej udział 87 przedsiębiorstw, z których 80 proc. to stali uczestnicy.

O dużej popularności wystawy świadczy również fakt, że po raz pierwszy jej organizatorzy zetknęli się z niedostateczną ilością miejsc wystawowych. Ok. 350 m okazało się za mało — zajęty był praktycznie każdy kąt. Stoiska eksponentów z Grodna, Lidy, Homla, Nowogródka, Karsnosielskiego, Mińska, Baranowicz, Wołkowyska, Brześcia, Słonimia oraz in. cieszyły się dużym zainteresowaniem. Wśród eksponatów — praktycznie cały przemysł spożywczy obwodu grodzieńskiego; przemysł lekki i włókienniczy, materiały budowlane i wyposażenie przemysłu; przemysł chemiczny; artykuły piśmienne. Jak co roku najdłuższa kolejka ustawiła się przed stoiskiem z napisem "Piwo lidzkie". Przyciągnięcie wystawców z wielu miast obwodu — wszystko to czyni wystawę nie tylko przeglądem osiągnięć, ale i sposobem na rozwiązanie konkretnych kwestii rozwoju gospodarczego.



Grodzieński chleb cieszy się uznaniem

Wśród zagranicznych gości — stoisko firm turystycznych Litwy, które reprezentują wypoczynek i leczenie w Druskiennikach.

W swoim czasie organizatorzy przedsięwzięcia — Narodowe Centrum Wystaw "BiełEkspo" — stawiali sobie za cel aktywizację współpracy między obwodem grodzieńskim, a przygranicznymi regionami Litwy, Polski oraz obwodu kaliningradzkiego. Głównym celem wystawy nadal pozostaje poszerzenie więzi handlowo-gospodarczych między państwami ościennymi oraz poszukiwanie sposobów najbardziej skutecznej oraz korzystnej współpracy. Żeby to osiągnąć, wystawa realizuje szereg zadań, wśród których: zawarcie umów, promocja oraz zapoznanie zwiedzających z nowymi towarami i usługami regionu, realizacja towarów powszechnego użytku. Wysoki współczynnik sprawności wystawy potwierdzają przedstawiciele delegacji zwiedzających wystawę. W ub. roku przedsiębiorstwa zawarły ponad 500 umów.

czytaj na str. 3

GRATULACJE

Zdrowia i cierpliwości życzą wszystkim nauczycielom ich koledzy




Janina ZARZECKA, dyrektor szkoły w Sopoćkiniach:
- Dobry nauczyciel to ten, który zna wykładany przedmiot, ma satysfakcję z pracy i kocha dzieci. Wszystkim koleżankom i kolegom życzę zdrowia i wytrwałości. Aby z każdym rokiem było więcej uczniów pobierających naukę języka polskiego.

Czesław AUGUSTYNOWICZ, dyrektor szkoły w Łojkach:
- Wszystkim nauczycielom życzę przede wszystkim zdrowia i cierpliwości oraz wzajemnego porozumienia między nauczycielami, rodzicami i uczniami.
Zawód nauczyciela jest trudny. Pedagog powinien być jednocześnie psychologiem, artystą i reżyserem. Powinien rozumieć duszę dziecka, jego zainteresowania. Zmienia się czas, zmieniają się zainteresowania dzieci, dlatego musimy się dostosowywać.

Spisała Irena KULIKOWSKA, fot. Eugeniusz SKROBOCKI

O zawodzie nauczyciela

Olga BIENIASZEWSKA (na zdj.) ukończyła polonistykę na uniwersytecie grodzieńskim. Jest wychowanką Swietłany Musijenko. W ciągu dwóch lat pracowała jako sekretarz katedry języka polskiego na uniwersytecie. Wtenczas spotkała dużo ciekawych wykładowców z Polski, co z pewnością wzbogaciło jej doświadczenie.

W szkole w Łojkach pracuje jako nauczycielka języka polskiego od 2001 roku. W tym roku szkolnym ma 2 godz. tygodniowo w 6 klasie.

Jakich ma Pani uczniów?
- Są to dzieci chętne do nauki języka polskiego, historii i kultury polskiej. Zainteresowanie językiem ojczystym z pewnością wzbudzają rodzice i dziadkowie. Sprawą nauczyciela jest, aby to zainteresowanie nie wygasło, należy podtrzymać ten płomień.

Na inne przedmioty zwraca się więcej uwagi, jednak język polski nadal jest w naszej szkole bardzo lubiany i chętnie poznawany przez uczniów.

Jakie cechy powinien posiadać dobry nauczyciel?
- Powinien lubić dzieci, znać swój przedmiot, posiadać doświadczenie. Powinien dzieci rozumieć i być otwartym na ich potrzeby. Nie wynosić swe problemy osobiste poza dom, nie przynosić je do klasy, ponieważ uczniowie od razu to wyczują.

Jakich chciałaby Pani mieć uczniów?
- Których oczy błyszczą od zainteresowania przedmiotem. Nie ważne czy jest zainteresowany językiem czy literaturą, najważniejsze, aby mieli otwarte serca i chcieli przyjmować przekazywaną informację nie tylko umysłem, ale i sercem.



Jakich rad udzieliłaby Pani innym nauczycielom?
- Nie znam takiego algorytmu, któryby wskazywał, jak powinna wyglądać praca z dziećmi. Gdybym znała taką formułę, praca z dziećmi byłaby zbyt łatwa. Może inne zawody mają takie formuły, tylko nie zawód nauczyciela. Radzę być z uczniami szczerym i cierpliwym.

Czy jest to ciekawy zawód?
- Tak. Nie od razu to widać. Jak przyszłam do pracy, było bardzo ciężko i było dużo problemów. Od kilku lat z każdym rokiem ten zawód podoba mi się coraz bardziej.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Irena KULIKOWSKA

REJON GRODZIEŃSKI

Najważniejsze - chęć do pracy



Irena Sawieliewa, kierownik Działu Oświaty ZPB, Czesław Augustynowicz, dyrektor szkoły w Łojkach, oraz Józef Łucznik, prezes ZPB

W ciągu miesiąca nowe kierownictwo ZPB zwiedziło ponad 20 oddziałów. Przyszła kolej na Sopoćkinie i Łojki. Jak wygląda praca w oddziałach, w jakiej formie prowadzona jest nauka języka polskiego, jakie pytania nurtują miejscowych Polaków — te oraz inne kwestie poruszono podczas spotkań w tych dwóch miejscowościach.

Łojki

Nie każda miejscowość może poszczycić się tym, że od 1988r. wykładany jest w niej język polski. Tak właśnie jest w Łojkach, gdzie ponad 80 proc. uczniów szkoły pobiera naukę języka polskiego. W każdej klasie 2-3 godz. tygodniowo poświęca się nauce języka ojczystego. Jako przedmiotu polskiego uczy się klasa 9, fakultatywnie — klasy 1-8.

Dyrektor szkoły Czesław Augustynowicz wspomina czasy, gdy cała szkoła uczyła się polskiego.

- *Co dotyczy specjalistów, nie mamy z tym problemów. Najważniejsza jest chęć do pracy* — mówi Czesław Augustynowicz.

A chęć do pracy jest, co potwierdzają 6 nauczycielek języka polskiego, z pewnością pedagogów z powołania: Teresa Horodowicz (która jednocześnie jest prezesem miejscowego oddziału ZPB), Irena Sak, Jadwiga Jakubowska, Olga Bieniaszewska, Janina Puszkiewicz, Lucyna Romańczuk. Z okazji zbliżającego się Dnia Nauczyciela wszystkim koleżankom i kolegom, którzy dzielnie „trwają" w zawodzie nauczyciela życzą zdrowia i „złotych" uczniów.

Sopoćkinie

W tym roku naukę w miejscowej szkole, która 22 października obchodzić będzie 30 jubileusz, pobiera 340 uczniów, z których 250 uczy się języka polskiego. Z każdym rokiem liczba dzieci uczących się polskiego wzrasta. Od dwóch lat język polski prowadzony jest jako drugi obcy w klasach 5-7a. Fakultatywnie — klasy 1-4. Klasa 7 b-11 — jako przedmiot.

Wszystkie dzieci od 1 po 11 klasę, których rodzice chcą, aby ich pociechy uczyły się języka ojczystego, mają taką możliwość.

W szkole jest 5 nauczycieli trudniących się nauczaniem języka polskiego: Maria Ignatowicz, Janina Samojlenko, Regina Sasimowicz oraz Grażyna i Andrzej Janulewiczowie.

Doświadczenie - najlepszym nauczycielem

Z okazji zbliżającego się święta wszystkim nauczycielom życzę, aby zawsze byli wzorem dla swoich uczniów i ze zrozumieniem podchodzili do ich błędów i słabości. Aby rzetelnie i uczciwie wychowywali młode pokolenie i kształtowali ich osobowość. Aby byli godni naśladowania i słyszeli pod swoim adresem: *"jest to wymagający, a jednocześnie sprawiedliwy nauczyciel"*.

Życzę, aby każdy z Państwa miał powołanie do zawodu nauczycielskiego. Co tu dużo mówić: abyście byli doświadczonymi specjalistami, ponieważ doświadczenie jest najlepszym nauczycielem...

Irena KULIKOWSKA

OŚWIATA

Szkoła odnosi sukcesy

Miano polskiej, to dla szkoły nie tylko wielka godność, ale i wymaganie



6 października odbyło się w Polskiej Szkole w Grodnie pierwsze w tym roku zebranie Rady Szkolnej. W zebraniu uczestniczyła aktywna część rodziców wybranych z poszczególnych klas, nauczyciele i przedstawiciele samorządu szkolnego. Na rozpoczęcie mowę wygłosiła dyrektor szkoły Regina Gulecka.

Według dyrektor, szkoła to przede wszystkim współpraca. Ale nie tylko współpraca nauczycieli i dzieci, ale również i rodziców. Głównym zadaniem szkoły polskiej jest odrodzenie polskiej świadomości narodowej. „Polska" — to miano zaszczytne dla szkoły. By mieć prawo do korzystania z tego zaszczytnego tytułu, szkoła stara się podnosić jakość nauczania i wychowania dzieci z uwzględnieniem indywidualności każdego ucznia. Zadanie szkoły to wyposażenie młodzieży w solidny fundament wiedzy. Za pomocą Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Wilna i Grodna zapewnia coraz lepsze warunki nauczania. Prezes Towarzystwa Lesław Skinder dostarcza szkole dużo pomocy naukowych. Schylamy przed nim głowy, bo to jeden z nielicznych ludzi, którzy są całkowicie oddani szkole.

Proces nauczania w szkole przynosi obfite plony. W ub. roku 70 proc. absolwentów szkoły podjęło studia wyższe. Szkoła znajduje się wśród 5 najlepszych szkół rejonu leninowskiego Grodna. Można to uznać za sukces szkoły. Już od lat w szkole kształtuje się swoja metoda nauczania, która, jak widać, daje plony. Uczniowie zajmują wysokie lokaty na olimpiadach z matematyki, chemii i innych przedmiotów. Dzieci uczestniczą także w olimpiadach międzynarodowych, takich jak konkurs matematyczny „Kangur". Najlepsi matematycy corocznie wyjeżdżają latem do Zakopanego. Do szkoły uczęszcza też wiele dzieci uzdolnionych muzycznie i plastycznie. Zainteresowania dzieci rozwijają zajęcia pozalekcyjne i kółka. W zajęciach kółek regularnie uczestniczy 40 proc. uczniów szkoły. Kadra pedagogiczna dostrzega starania dzieci i jest z nich dumna.

Regina Gulecka zauważyła, że dzisiejsza młodzież nie jest wcale gorsza od wczorajszej. Po prostu świat bardzo szybko się zmienia i dostarcza młodym coraz więcej pokus. A młodzi stają się spontaniczni. W tym życiu trzeba się połapać i temu musi uczyć nie tylko szkoła. Dyrektor nawoływała do otwartości rodziców na szkołę. Stres szkolny nasila się szczególnie wraz z nadejściem egzaminów. To stres nie tylko dla uczniów, ale również dla nauczycieli i rodziców. W każdej szkole jest psycholog i pedagog socjalny, którzy mogą pomóc w rozwiązaniu problemów. Trzeba po prostu być otwartym na szkołę.

Statystyka jest niezwykle pozytywna. Wyższą i pierwszą kategorię mają 50 proc. nauczycieli. Drugą kategorię — 42 proc. W szkole prowadzi się około 40 lekcji otwartych rocznie. Z analizy wynika, że średnia ocena klas stopniowo sie zwiększa. W tym roku w 7 klasach rozszerzono program z angielskiego, w 9 — z muzyki. Szkoła jest nieliczna, ale odnosi niemało sukcesów. Z Międzynarodowego Zlotu Animatorów Sportu przywieziono 2 puchary. Także Orkiestra Młodzieżowa miała niedawno egzamin na orkiestrę wzorcową. Wciąż jednak nie są znane rezultaty.

Nie zważając na wszystkie problemy, szkoła co roku podnosi poziom nauczania. Już od 3 lat dzieci uczestniczą w olimpiadach ze wszystkich przedmiotów. Od tego roku szkoła przyjmuje udział nie tylko w polskiej edycji „Kangura", ale i w białoruskiej. Ale myślą przewodnią zebrania Rady Szkolnej, którą trzeba zanieść do wszystkich, była napewno ta: *„Wychowanie każdej oddzielnej jednostki należy do rodziny, szkoła tylko wspomaga"*.

Aleksy SZOTA

Wyrazy głębokiego żalu i szczerego współczucia **rodzinie i bliskim** z powodu śmierci



śp. Józefa POCZOBUTA

składają koleżanki i koledzy ze Stowarzyszenia ŻAK

Wyrazy głębokiego żalu i szczerego współczucia **Helenie ZIMNOCH** z powodu śmierci męża



śp. STANISŁAWA

składają koleżanki z zespołu "Jutrzenka"

Co roku jest lepiej

"Euroregion "Niemen" budzi zainteresowanie i zbliża sąsiadów

ciąg dalszy ze str. 1

Warto zauważyć, że w przeprowadzeniu wystawy zainteresowani są nie tylko urzędnicy, ale i mieszkańcy Grodna. Tradycyjnie odbywa się tu degustacja produktów i pokaz sprzętu, wyprzedaż towarów rolniczych oraz powszechnego użytku.

Narodowe Centrum Wystaw „BiełEkspo" wspierają administracje obwodu i miasta. Organizatorzy mają nadzieję, że wystawa będzie sprzyjać wzrostowi produkcji przedsiębiorstw regionu i zwiększeniu eksportu.

Korzystne porozumienie

Otwarcie wystawy poprzedziło przeprowadzenie pertraktacji oraz zawarcie porozumienia między Grodzieńskim Obwodowym Komitetem Wykonawczym a administracją powiatu wileńskiego o współpracy handlowo-gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej.

Litwa i Białoruś współpracują od dawna. Dla Grodzieńszczyzny współpraca z północnym sąsiadem ma nie tylko ważne znaczenie strategiczne.

- *Powinniśmy umacniać przyjaźń pomiędzy naszymi państwami* — zaznacza Władimir Sawczenko, przewodniczący Grodzieńskiego Obwodowego Komitetu Wykonawczego. — *Naszym zadaniem jest organizacja wspólnych wystaw, aby białoruscy przedsiębiorcy pracowali na Litwie, a litewscy — na Białorusi. Dopiero wtedy będzie można mówić o owocnej pracy ukierunkowanej na zwiększenie eksportu i importu obu państw. Co dotyczy obwodu grodzieńskiego jesteśmy gościnni i uważamy, że nasze kraje powinny współpracować.*

Na dzień dzisiejszy w obwodzie grodzieńskim jest zarejestrowanych ok. 40 przedsiębiorstw z kapitałem litewskim. Obrót towarowy pomiędzy obwodem grodzieńskim a Litwą za 8 miesięcy wyniósł ponad 30 mln USD. Dla Grodzieńszczyzny takie spotkania otwierają możliwości współpracy z perspektywicznym handlowym partnerem.

Irena KULIKOWSKA, fot. Jarosław WANIUKIEWICZ



Gintaras Gibas, naczelnik powiatu wileńskiego i Władimir Sawczenko, przewodniczący Grodzieńskiego Obwodowego Komitetu Wykonawczego, podczas zawarcia porozumienia



Przecięcie wstęgi - otwarcie wystawy. Aleksander Radziewicz, wiceprzewodniczący Grodzieńskiego Obwodowego Komitetu Wykonawczego, oraz Aleksander Szyło, wicedyrektor "BiełEkspo"



Materiały budowlane. Krasnosielski



Oleje aromatyzowane produkowane przez mińską fabrykę margaryny nie mają analogów na rynku białoruskim



Stoisko Grodzieńskich Zakładów Azotowych



Znana na rynku białoruskim produkcja "Biełłaktu" z Wołkowyska



"Sawuszkin produkt" z Brześcia przyciągał najmłodszych smakoszy



Stoisko gości z Litwy cieszyło się dużą popularnością

Głosowi

Anna KACIUN, Turystyczne Centrum Informacyjne, Druskienniki:

- Nasze centrum pracuje od 10 lat, posiadamy doświadczenie współpracy z rynkiem białoruskim. Jedną z pierwszych umów, którą zawarliśmy, była umowa o współpracy z Białorusią.

Proponujemy wypoczynek w sanatorium i hotelach Druskiennik, rezerwujemy miejsca, oferujemy wycieczki. Myślę, że liczba podróżujących do naszego miasta będzie stale się wzrastać. Wielu mieszkańców Grodzieńszczyzny zna Druskienniki i pragnie „ożywić" wspomnienia o tym mieście. Miasto się zmieniło, mamy co zaproponować.

Andrzej GAWIN, fabryka margaryny, Mińsk:

- Przyjechaliśmy, aby przekonać grodnian o wysokiej jakości naszych wyrobów. Produkujemy wiele nowości, z którymi chcielibyśmy zapoznać naszych potencjalnych klientów — kobiety w wieku 25-45 lat oraz mężczyzn-smakoszy. Możemy zaproponować dostępne ceny oraz wysoką jakość produkcji. Przedsiębiorstwa obwodu grodzieńskiego, których produkcja dostępna jest w sklepach Grodna, nie produkują niektórych analogów naszej produkcji. Niestety podczas wystawy w Grodnie dość zauważalny okazał się brak informacji na temat asortymentu produkcji naszej fabryki.

Jan ZAWINOWSKI, filia przedsiębiorstwa „Terrazyt" z Łomży, Grodno:

- Białoruski rynek jest dość młody, rozwijający się i ma przed sobą duże perspektywy. Myślę, że z czasem wejdziemy na rynek światowy i skierujemy się w stronę Zachodu: Polska, Czechy, Słowacja, Niemcy.

Rozmawiała Irena KULIKOWSKA





Przed niektórymi stoiskami zbierało się najwięcej pań (obuwie, bielizna...)



...a przy niektórych - panów (lidzkie piwo)

WYBORY

I tura

23 października w Polsce odbędzie się druga tura wyborów prezydenckich. Żaden z kandydatów nie uzyskał niezbędnej ilości głosów.

Polacy znajdujący się 9 października na Białorusi mogli uczestniczyć w wyborach w 3 lokalach wyborczych: w Mińsku, Brześciu oraz Grodnie. Według BelaPAN, w stolicy wygrał Tusk — 54,7 proc. głosów, drugi był Kaczyński — 16,6 proc., trzeci — Borowski (10,7 proc.), czwarty — Lepper (7 proc.). W wyborach uczestniczyło 62,7 proc. wyborców (84 z 150).

W Brześciu pierwszy był Kaczyński (56 proc. głosów), drugi — Tusk (21,4 proc.), trzeci — Borowski (11,9). W głosowaniu udział wzięło 93,3 proc. wyborców (84 z 90). W Grodnie również zwyciężył Kaczyński z 62,9 proc. głosów. Tusk zdobył 26 proc., a Borowski — 6. Frekwencja wyniosła 64,7 proc. (97 z 150).

Należy zaznaczyć, że polityczne zamiłowania wyborców na Białorusi nie uległy zmianom. Podczas wyborów parlamentarnych w Mińsku wygrała Platforma Obywatelska Donalda Tuska, w Brześciu i Grodnie — Prawo i Sprawiedliwość Lecha Kaczyńskiego. W Grodnie PO zdobyła 3 miejsce ustępując Lidze Polskich Rodzin.

BelaPAN/HB

GRODNO

Szlakiem współpracy

W dniach 1-2 października już po raz czwarty w Grodnie odbyła się międzynarodowa konferencja „Budowa Wspólnoty Profesjonalistów Zjednoczonych Współpracą Sieciową".

W konferencji uczestniczyli przedstawiciele obwodu grodzieńskiego, Mińska i Brześcia, a także goście z Rosji. Spotkania te co roku organizuje Otwarte Internet-Centrum i jego prezes Walentyna Suworina. W pierwszym dniu program prowadził aktor grodzieńskiego Teatru Lalek Wiktor Szałkiewicz.

Przemówienie podczas otwarcia wygłosił przewodniczący rady dyrektorów białoruskiego portalu TUT.BY Jerzy Zisser. Opowiedział o priorytetach rozwoju Internetu na Białorusi w następnym roku, a mianowicie reklamy i handlu. Już dziś wzrasta liczba profesjonalnych witryn internetowych. Podczas spotkania omówiono projekt przeniesienia bibliotek Białorusi w format cyfrowy.

Odbyło się wręczenie nagród laureatom konkursu web-design'u. Ważne, że wszyscy uczestnicy to młodzież szkolna. Projekty konkursowe bardzo różniły się tematyką. Wśród nich były strony poświęcone ulubionym zespołom muzycznym, poetom, zwierzętom, strony szkół i miast, a także inne ciekawe projekty.

Pod koniec pierwszego dnia konferencji odbył się koncert. Możliwie, że wkrótce w konferencji wezmą udział przedstawiciele państw sąsiednich, w tym Polski.

Aleksy SZOTA

W SKRÓCIE

Zmiana kanclerza Niemiec nie wpłynie na stosunki białorusko-niemieckie, uważają polityczy białoruscy. *„Niemcy siedzą na jednym końcu rury, która przebiega przez Białoruś. To jest jeden z czynników, który utrzymywał będzie władze Niemiec od podjęcia ostrych kroków politycznych w stosunku do Białorusi"* — zaznaczył Władimir Nisciuk, zastępca kierownika Białoruskiej Partii Socjal-Demokratycznej.

Jarosław Romanczuk, zastępca przewodniczącego Zjednoczonej Partii Obywatelskiej, zaznaczył, że *„zmiany dotyczyć będą stosunków Niemcy-Rosja, co niewątpliwie wpłynie pośrednio na stosunki białorusko-niemieckie, które mogą stać się bardziej pragmatyczne."*

Wśród ofiar trzęsienia ziemi w Indiach i Pakistanie nie ma Białorusinów — poinformował Rusłan Jesion, po. sekretarza prasowego MSW RB.

W wyniku trzęsienia ziemi w Pakistanie zginęło 30-40 tys. osób, ok. 60 tys. odniosło obrażenia, setki tysięcy nie mają dachu nad głową. W indyjskiej części Kaszmiru liczba ofiar sięgnęła 2000. Los 10 tys. nie jest znany. Najbardziej ucierpiała pakistańska część Kaszmiru. W Indii i Pakistanie ogłoszono 3-dniową żałobę.

BelaPAN/HB

Ceny paliw 13 października 2005			
AI-76	AI-92	AI-95	Olej napędowy
Stacje koncernu "Biełnieftiechim"			
1150	1450	1650	1150
Stacje kompanii "Biełaruś Nieft"			
1150	1450	1650	1150

Kurs walut Banku Narodowego 13.10.05r.				
USD	LIT	RUR	PLN	EURO
2151,00	746,50	75,14	665,04	2577,65

Informacji udzieliła służba SPAS001 tel. 001



Uśmiechnięte oczy mamy

Uroczyste rozpoczęcie obchodów Tygodnia Matki, które odbyło się 10 października br. w kinie „Październik", poprzedziła konferencja prasowa w Grodzieńskim Miejskim Komitecie Wykonawczym. Podczas spotkania poruszono wiele kwestii dotyczących ochrony praw rodziny i macierzyństwa. Anna Burowa, deputowana Izby Przedstawicieli Zgromadzenia Narodowego RB, zapoznała zebranych z projektami ustaw dotyczących omawianej kwestii. Szczególną uwagę zwróciła na opiekę społeczną, którą otoczone są sieroty. Ludmiła Siewko, przewodnicząca Miejskiego Komitetu Związków Zawodowych pracowników oświaty i kultury, członek Rady Republiki Zgromadzenia Narodowego RB, poruszyła kwestie ulg przyznawanych matkom wychowującym dzieci. Mogą one wybrać miesiąc, w którym chcą mieć urlop i in.



Zinaida Koleśnik, dyrektor Centrum Opieki Społecznej Rejonu Październikowskiego, opowiedziała o działalności centrum i pomocy świadczonej rodzinom. Zwróciła uwagę na szerzenie się nastrojów konsumpcyjnych oraz pojawienie się w naszym społeczeństwie profesjonalnych bezrobotnych. Poruszyła również kwestię rodziny dystansowej. Coraz częściej rodzice podejmują pracę za granicą, powierzając wychowanie dzieci dziadkom. Centrum świadczy pomoc takim rodzinom, w tym prawną i konsultacyjną przed wyjazdem za granicę.

Dzień Matki obchodzony jest w naszym kraju już od roku 1996. Tradycyjnie w dniach 10-16 października obchodzony jest Tydzień Matki. W Grodnie mieszka 33 834 rodziny wychowujące dzieci do lat 18, z których 6 524 jest niepełnych, 1105 wielodzietnych, 248 opiekuńczych, a 994 rodziny wychowują dzieci z wadami rozwoju. Uroczystości z okazji Dnia Matki odbędą się we wszystkich placówkach edukacyjnych centrum obwodowego. Oprócz tego zorganizowany zostanie szereg przedsięwzięć w ośrodkach ochrony zdrowia, zakładach pracy i in., wśród nich np. przyjęcia dla matek, których synowie zginęli podczas pełnienia służby.

„Białoruś jest jedynym krajem w WNP, gdzie na tak wysoką skalę jest otoczona opieką rodzina, a szczególnie matka. Każdy z nas powinien pamiętać, że pozostanie dzieckiem dopóki żyją jego rodzice. Jakże ważny jest bezpośredni kontakt z nimi, oni tak bardzo czekają na nas, a tak często zapominamy nawet zadzwonić do nich wieczorem i zapytać, jak minął ich dzień. Każdej mamie życzyłbym, żeby jej oczy zawsze świeciły się radością i dumą za swoje dzieci, żeby nigdy nie było w nich łez" — powiedział na zakończenie konferencji prasowej Walenty Leonow, wiceprzewodniczący Grodzieńskiego Miejskiego Komitetu Wykonawczego.

Obchody Tygodnia Matki zakończą się 15 października w Izbie Porodowej oraz oddziale położniczym Szpitala Pogotowia Ratunkowego, gdzie wręczone zostaną prezenty matkom, które urodziły dzieci 14 października br.

Rok 2006 będzie na Białorusi Rokiem Matki. Obchody, uroczystości i przedsięwzięcia na skalę kraju na pewno uwrażliwią społeczeństwo na potrzeby rodziny oraz kobiety-matki. Jednak zalążki tego szacunku budowane są na podstawie więzi małżeńskiej. Rodzice są dla dzieci wzorcami postępowania, muszą o tym pamiętać urządzając przy dzieciach sceny małżeńskie i gorsząc swoje pociechy. Małżeństwo jest wspólnotą, a nie mieszkaniem obok siebie mężczyzny i kobiety, którzy często nie mają sobie wiele do powiedzenia. Młodzi ludzie, którzy podejmują decyzję o zawarciu małżeństwa, muszą podejść do tego bardzo odpowiedzialnie. Niech Matka Boża, w której święto jest obchodzony Dzień Matki, otula Swym płaszczem wszystkie rodziny, matki i ojców, a szczególnie dzieci w naszym kraju. Ponieważ największym prezentem i największą radością dla matki jest szczęście jej dziecka. Wtedy jej oczy zawsze będą uśmiechnięte.

Helena BOHDAN

OPINIA

Akcent na opozycję kuchenną

Aleksander Milinkiewicz w wywiadzie, którego udzielił prowadzącemu ukraińskiego tygodnika analitycznego "Zwierciadło tygodnia", zapowiedział gwałtowne pogorszenie się sytuacji politycznej na Białorusi w wypadku wygranej Aleksandra Łukaszenki podczas wyborów prezydenckich.

„Siły demokratyczne mają dwie koncepcje. Pierwsza polega na tym, że nasze szanse w roku 2006 są znikome i te wybory są swego rodzaju treningiem. W roku 2007 skoncentrujemy uwagę na wyborach lokalnych, parlamentarnych i dopiero wtedy wygramy w wyborach prezydenckich. Mam inne zdanie — jak przegramy, a przegrywając będziemy walczyć, mówię otwarcie — zapanie "noc polarna". Obawiam się, że zamknięte zostaną gazety, zlikwidowane organizacje społeczne, zakazane partie. Ponieważ on może wygrać stosując środki zdecydowane, które wymuszą na nim jeszcze większą samoizolację. Nie wierzę w koncepcję treningów okresowych" — zaznaczył Milinkiewicz.

Zdaniem polityka, jeżeli w społeczeństwie *„nie zapanuje euforia wygranej, nie zdołamy poprowadzić ludzi." "Należy rozbudzić uczucie wygranej i wygrać. Nie było tego podczas referendum. I nie wygraliśmy, i nie przegraliśmy. Jeżeli nie wystaramy się, by większość oddała głosy na nas, ludzie nie wyjdą. Naród powinien zrozumieć, że został oszukany"* — powiedział Milinkiewicz.

"Nie możemy przyjść do ludzi z ofertą społeczno-gospodarczą, ponieważ dziś w tej kwestii jest stosunkowo dobra sytuacja — kontynuował kandydat na prezydenta. — *Moim zdaniem, należy zwrócić szczególną uwagę, że w naszym kraju człowiek jest upokarzany. Nie samym chlebem żyje człowiek, nawet jeżeli nie jest intelektualistą. Ludzie nie chcą, by nimi pomiatano. Z tego, co wiem, nawet na wsi władza jest znienawidzona, ponieważ jest chamska. Jeszcze nigdy brygadziści i przewodniczący nie byli tak chamscy. A przecież chamstwo rozprzestrzenia się jak wirus."*

"Największy problem" zdaniem polityka, polega na tym, że *"ludzie czują się porzuceni i przez władzę, i przez opozycję.""Ludzie jakby są po jednej stronie barykad, a władza i opozycja po drugiej walczy o stołki. Bardzo ważnym dziś zadaniem jest uświadomienie im, że nie jesteśmy po tamtej stronie, a tu, razem z nimi. (...) Głównym akcentem kampanii powinna się stać tzw. opozycja kuchenna, która protestuje przy kieliszku wódki i nikomu nie ufa"* — jest przekonany kandydat.

Aleksander Milinkiewicz uważa, że Zachód w sposób niewłaściwy próbuje przekazać alternatywną informację wyborcy białoruskiemu: *"Bardzo mnie dręczy, że Zachód stawia akcent na radio. Nie mam nic przeciwko radiu, ale jeżeli wydawane są na nie ogromne pieniądze, a brakuje na podstawowe sprawy gazetowe, to uważam to za ogromny błąd."*

Polityk sceptycznie ocenił zamiar Ukrainy stać się pośrednikiem w konflikcie pomiędzy Polską a Białorusią. *"Rozumiem, że kraje, które zamierzają lub już są członkami UE, pragną zrobić dobrą sprawę, nie jest to jednak sprawa, dzięki której można podnieść image. Problem polega na tym, że Łukaszenko i jego reżim nie podlegają reformacji, jak nie podlegał reformacji komunizm. Rozumiem motywację tych, którzy to zainicjowali, jednak rezultatu nie osiągną: robiła to już Polska — nic nie wyszło, robiła Litwa — z podobnym wynikiem, teraz próbuje Ukraina"* — powiedział Milinkiewicz.

Według niego, w ciągu sześciu miesięcy, które minęły od oświadczenia prezydentów Ukrainy i USA o wspieraniu demokracji na Białorusi, nie odczuł realnych działań Kijowa w tym kierunku. *"Nie mogę powiedzieć, że ich nie ma — możliwie, po prostu nic o tym nie wiem"* — dodał Aleksander Milinkiewicz.

BelaPAN/HB

GRANICA

Kierownicy służb konsularnych MSW państw członków WNP poparli propozycję strony białoruskiej o bezwizowych podróżach obywateli RB w ramach WNP (poza Turkmenią) za okazaniem paszportu bez pieczątki zezwalającej na wyjazd za granicę. Podczas posiedzenia XVI Rady Konsultacyjnej, która w dniach 5-7 października przebiegała w Mińsku, delegacje Azerbejdżanu, Armenii, Kazachstanu, Kyrgystanu, Mołdawii, Rosji, Tadżykistanu, Uzbekistanu i Ukrainy poruszyły kwestie migracji nielegalnej, pomocy prawnej oraz obrony praw obywateli na terenie państw, w których nie ma placówek konsularnych ich krajów pochodzenia.

BelaPAN/HB

Teraz ostrzej

Kolejną szansę na zaprezentowanie swoich poglądów i zdecydowanie o losach kraju przez następne 5 lat Polacy dostaną już 23 października

Zgodnie z przewidywaniami do drugiej tury wyborów prezydenckich dostali się Donald Tusk i Lech Kaczyński. Różnica między obydwoma kandydatami jest niewielka, a więc wszystko jeszcze może się zdarzyć. Przez najbliższe dwa tygodnie będziemy obserwatorami ostrej walki wyborczej polityków.





Obaj kandydaci, którzy przeszli do drugiej tury wyborów, nie mogą sobie pozwolić przed kolejnym głosowaniem na zwolnienie obrotów swoich kampanii wyborczych.

Donald Tusk powiedział, że ma nadzieję na spokojny przebieg kampanii przed drugą turą wyborów. Liczy też na to, iż nie będzie musiał reagować na zaczepki ze strony konkurenta. Lider Platformy Obywatelskiej musi sobie jednak zdawać sprawę, że to jego sztab wyborczy był aktywniejszy przed pierwszą turą w prowokowaniu Lecha Kaczyńskiego i teraz należy spodziewać się zdecydowanego odporu ze strony ludzi polityka PiS.

Zaostrzenie walki między politykami konkurującymi o najwyższy urząd w państwie zapowiadają zresztą sami przedstawiciele sztabu wyborczego Lecha Kaczyńskiego. Podkreślają, że w ostatnich dniach przed pierwszą turą mocniejsze działa wytoczył Donald Tusk, co nie spotkało się według nich z odpowiednim odporem.

- *Jeżeli sztab naszego konkurenta zamierza prowadzić kampanię zdecydowanie ostrą, miejscami na granicy faulu, to jesteśmy na to przygotowani* — zapowiada Jacek Protasiewicz, szef sztabu wyborczego Tuska.

W swoich wypowiedziach lider Platformy Obywatelskiej podkreśla również, że pochodzi z prostej rodziny i gdy jest taka potrzeba potrafi załatwiać sprawy „po męsku".

Kluczowy elektorat Leppera i Borowskiego

„Ten wynik niczego nie rozstrzyga. Będzie druga tura. Jej paradoks polega na tym, że o tym, który polityk prawicy zostanie prezydentem Polski, zdecyduje elektorat lewicy i podatny na populizm wyborca Leppera" — napisał Jarosław Kurski w komentarzu dla „Gazety Wyborczej" zatytułowanym „Tusk i Kaczyński w II turze: teraz walka na noże".

Trzecie miejsce w pierwszej turze wyborów prezydenckich uzyskał Andrzej Lepper (15 proc.), a na czwartej pozycji uplasował się Marek Borowski (10 proc.). To właśnie o elektoraty tych dwóch polityków zabiegać będą teraz Tusk i Kaczyński.

Andrzej Lepper stwierdził już, że na pewno nie poprze nikogo w drugiej turze wyborów. Specjaliści skłaniają się do poglądu — jeśli wyborcy Leppera zdecydują się po raz drugi na pójście do urn mogą licznej zagłosować na akcentującego swoje prospołeczne nastawienie Kaczyńskiego niż na Tuska. Założenie to jednak będzie prawdziwe pod warunkiem utrzymania mobilizacji tego elektoratu ujawniającej się uczestnictwem wyborczym, a to będzie trudne.

Określenie swojego stanowiska zapowiada natomiast lider Socjaldemokracji Polskiej Marek Borowski. Przewodniczący SdPl pozostawia jednak na razie otwartą kwestię tego, kogo poprze w drugiej turze wyborów. Wydaje się, że Borowskiemu mimo wszystko bliżej jest do Tuska niż do Kaczyńskiego. W swoich wypowiedziach lider SdPl podkreśla, że Kaczyński i owszem obiecuje wiele rzeczy, ale są to pomysły niemożliwe do wprowadzenia. Za niewiarygodne uznaje również prezentowaną przed wyborami zmianę poglądów prezydenta Warszawy w stosunku do PRL i puszczanie oka w ten sposób do elektoratu postkomunistycznego.

W sytuacji, w której przewaga Donalda Tuska nad Lechem Kaczyńskim wynosi około 3 proc., liczyć się będzie również poparcie wyborców tych kandydatów, którzy w pierwszej turze uzyskali poniżej 2 proc. głosów. Według opublikowanych przez Państwową Komisję Wyborczą danych, Jarosław Kalinowski uzyskał 1,8 proc. głosów, Janusz Korwin-Mikke 1,4 proc., a Henryka Bochniarz 1,2 proc. Podczas gdy elektorat kandydata PSL może się skłaniać w kierunku Lecha Kaczyńskiego, to wydaje się, że zarówno głosujący na Henrykę Bochniarz, jak i na Janusza Korwin-Mikkego zechcą poprzeć liberała Tuska.

Koniec czasu amatorów

Zarówno wybory parlamentarne, jak i prezydenckie wskazują na to, że polski system politycznie stabilizuje się. Pomimo wyraźnych wahnięć w lewo czy w prawo, szansę na odegranie poważnej roli w wyborach mają tylko doświadczeni politycy dysponującymi strukturami w całym kraju i znacznymi pieniędzmi.

Wszystko wskazuje na to, że w Polsce niemożliwe są już takie przypadki, aby nieznany nikomu biznesmen z Kanady z polskim paszportem i czarną teczką pojawił się nagle w kraju i pokonał w wyborach prezydenckich pierwszego premiera wolnej Polski wchodząc do drugiej tury wyborów.

Najlepiej świadczą o tym wyniki outsiderów wyborów prezydenckich z 2005r. Adwokat z Nowego Jorku Liwiusz Ilasz otrzymał 0,21 proc. głosów, Stanisław Tymiński 0,16 proc., a bazujący na antysemickich hasłach Leszek Bubel uzyskał 0,13 proc. głosów. Jeszcze bardziej śladowe poparcie otrzymali działacz polonijny Jan Pyszko (0,07 proc.), jak również wieczny opozycjonista Adam Słomka (0,07 proc.).

Frekwencja

Wszystko wskazuje na to, że frekwencja w wyborach prezydenckich nie przekroczyła 50 proc. Jest to wynik lepszy od niedawnych wyborów parlamentarnych, ale jak na elekcję najważniejszej osoby w państwie jest to wynik bardzo zły — najgorszy w dotychczasowej historii głosowań w pierwszej turze wyborów prezydenckich po 1989r.

Chętniej głosowali mieszkańcy wschodnich regionów kraju. Do urn najliczniej poszli mieszkańcy województw: mazowieckiego, pomorskiego i małopolskiego. Najmniejsze zainteresowanie wyborami prezydenckimi zanotowano w gminach wiejskich, gdzie wyborcy opowiadali się licznej za Kaczyńskim.

Wyraźnie większa frekwencja była w Polsce centralnej oraz na tzw. „ścianie wschodniej". Lech Kaczyński otrzymał więcej głosów na wschodzie kraju, a w zachodnich województwach dominował Tusk. Ciekawe, że Donald Tusk wyraźnie lepszy od przeciętnej wynik osiągnął w Warszawie, w której od trzech lat prezydentem jest Lech Kaczyński.

Na rząd jeszcze poczekamy

Kandydat Prawa i Sprawiedliwości na urząd premiera Kazimierz Marcinkiewicz zapowiadał przedstawienie szczegółowego programu rządu. W sytuacji, gdy różnica między liderami wyścigu prezydenckiego nie sięgnęła 3 proc., walka wyborcza jeszcze się zaostrzy, a ze sformowaniem rządu trzeba będzie z pewnością poczekać na drugą turę.

Przejście do konkretnych rozmów programowych może mieć negatywny wpływ na kandydatów obu ugrupowań. Dyskusja o koniecznych cięciach budżetowych czy innych mało popularnych działaniach będzie musiała poczekać na czas po 23 października.

W walce między Tuskiem a Kaczyńskim będzie się liczył każdy głos i na tym skoncentrują się Platforma Obywatelska oraz Prawo i Sprawiedliwość. Szczególnie, że w znacznej części chodzi o populistyczny elektorat Andrzeja Leppera.

Komentarze

Prasa za granicą komentuje wyniki pierwszej tury wyborów prezydenckich w Polsce. Omawia programy Donalda Tuska i Lecha Kaczyńskiego oraz ich szanse w drugiej turze.

Niemieckie media podkreślają, że pojedynek pomiędzy Donaldem Tuskiem i Lechem Kaczyńskim nie został jeszcze rozstrzygnięty, a dużo zależy od zachowania elektoratu Marka Borowskiego i Andrzeja Leppera. Zwolennicy Borowskiego wybiorą raczej Tuska, natomiast Kaczyński liczy na głosy z obozu „lewicowego populisty" Leppera — czytamy w dzienniku „Tagesspiegel".

Rosyjskie media w komentarzach dotyczących wyborów prezydenckich w Polsce nie zauważają wielkiej różnicy między Donaldem Tuskiem a Lechem Kaczyńskim. Część komentatorów sądzi jednak, że dla Rosji lepiej się stanie, gdy w drugiej turze zwycięży Tusk. Państwowa telewizja RTR twierdzi, że wybory w Polsce były tak naprawdę *„wyborami przeciwko Rosji"*.

Komentując wybory prezydenckie w Polsce, „Kommiersant" prognozuje, że dojście do władzy w Warszawie prawicowego prezydenta, za którym będzie stał prawicowy rząd, *„obiecuje poważną korektę polskiej polityki na "froncie wschodnim"*.

„Na kierunku białoruskim Warszawa już wcześniej interesowała się sprawami sąsiada, a przeciwnicy Aleksandra Łukaszenki nie raz znajdowali w Polsce nie tylko zrozumienie, ale także poparcie. Teraz to poparcie na pewno będzie jeszcze bardziej jawne" — pisze moskiewski dziennik.

„Odchodzący prezydent Aleksander Kwaśniewski w końcu ubiegłego roku odegrał kluczową rolę w udzieleniu międzynarodowego poparcia ówczesnemu liderowi opozycji i obecnemu przywódcy Ukrainy Wiktorowi Juszczence. Prawicowy następca Kwaśniewskiego może uczynić to samo podczas wiosennych wyborów parlamentarnych na Ukrainie dla radykalniejszej Julii Tymoszenko" — kontynuuje „Kommiersant".

Zdaniem gazety, *„jest jasne, że te prawdopodobne zmiany nie wywołają entuzjazmu w Moskwie, gdyż w ostatecznym rachunku będą zmierzały do osłabienia wpływu Rosji na jej najbliższych zachodnich sąsiadów"*.

„Jednakże nie to będzie najbardziej nieprzyjemne dla Moskwy" — zauważa „Kommiersant" i wyjaśnia: *„Bodaj największych zmian należy oczekiwać bezpośrednio na kierunku rosyjskim"*.

„Również w czasie prezydentury Aleksandra Kwaśniewskiego stosunki rosyjsko-polskie wielokrotnie były bliskie poważnego tąpnięcia lub nawet zerwania. Wszelako prawie zawsze sytuację ratowały osobiste kontakty Aleksandra Kwaśniewskiego i jego rosyjskiego kolegi Władimira Putina" — pisze dziennik.

„Teraz tego czynnika nie będzie. Trudno wyobrazić sobie, aby Donald Tusk lub Lech Kaczyński (zwłaszcza po tym, co w ostatnich miesiącach powiedzieli o Rosji) nazwali kiedyś Władimira Putina swoim przyjacielem. Historia pokazuje, że polityka prawicy w Polsce zawsze niosła w sobie antyrosyjski ładunek" — konstatuje „Kommiersant".

„Dlatego też bez względu na to, kto zostanie zwycięzcą polskich wyborów, przegranym — jak na to wygląda — okaże się Rosja" — konkluduje gazeta.

Brytyjska prasa podkreśla, że do drugiej tury przeszli dwaj konserwatywni kandydaci. Wybór jednego z nich na prezydenta ostatecznie zakończy rządy byłych komunistów — pisze „The Times". Kadencja Aleksandra Kwaśniewskiego dobiega końca, a — według gazety — Sojusz Lewicy Demokratycznej stracił władzę z powodu korupcji i oskarżeń o nieudolność w gospodarce.

Ze stanowiska prezydenta odchodzi Aleksander Kwaśniewski, który potrafił zdobyć duże uznanie w kraju i za granicą — piszą czeskie „Lidove Noviny". Jednak partia, z której wyrósł i dzięki której dostał się do Pałacu Prezydenckiego, rozpada się.

Hiszpańskie media zwracają uwagę na niską frekwencję. Zaznaczają również, że w drugiej turze spotkają się politycy wywodzący się ze środowiska „Solidarności".

Włoska prasa zwraca m.in. uwagę, że przez najbliższe dwa tygodnie będziemy świadkami gorącej atmosfery na scenie politycznej. Zdaniem komentatorów obaj pozostali na polu konkurencji mają równe szanse na zwycięstwo.

Dziennik „La Repubblica" twierdzi, że Tusk może liczyć na poparcie *„tego, co pozostało z lewicy, oraz Wałęsy i Kwaśniewskiego"*. Poza tym podoba się kobietom i ma za sobą świat biznesu. „Kaczynski brothers", jak ich nazywa włoska gazeta, ryzykują więcej. Zdaniem dziennika porażki życzy im *„lepsza część kraju"*.

Marcin PIJACZYŃSKI/ POLSKA/PAP/AD

PONIEDZIAŁEK, 17 PAŹDZIERNIKA

БТ

06.40, 07.30, 08.30, 11.50, 18.50 „Деловая жизнь".
06.45 „Власть народа".
07.00, 08.00, 09.00, 12.00, 14.00, 15.00, 17.00, 19.00, 22.55 Новости.
07.05, 07.35, 08.10, 08.35 „Доброе утро, Беларусь!"
09.05 „В центре внимания".
10.05 „Існасць".
10.35 „Пой, душа!" „Талкатня на Бярэсці".
11.05, 20.05 Сериал „Исцеление любовью"
12.10 „Здоровье".
12.40 „Nota Bene".
13.05 „Общественная безопасность".
13.20 „Созвездие надежд".
14.05 Телеклуб „Ваше лото".
15.15 Мелодрама „Дожди по всей территории"
16.20 Мультфильм.
17.15 „Снято!".
17.25 Футбол. Лига чемпионов.
17.55 „КомпаС".
18.25 „Арсенал".
19.20 „Цена вопроса".
19.35 „Время спорта".
21.00 „Панорама".
21.50, 23.15 „Права человека. Взгляд в мир".
22.05 Сериал „Охота на асфальте"
23.25 День спорта.
23.35 „Плюс-минус". ток-шоу.
00.15 „Неизвестная Арктика". Видеофильм

ОНТ

07.00, 07.30, 08.00, 08.30, 09.00, 13.00, 16.00, 18.00, 20.30, 23.05 Наши новости.
07.05 „Наше утро".
09.05 Контуры.
10.05 Комедия „Корсиканец".
11.40, 13.05 Фильм „Банды Нью-Йорка".
14.20 „Лолита. Без комплексов".
15.05 „Новый русский романс". Фильм
16.10 „Самые загадочные места мира".
16.40 Ералаш.
16.55 Сериал „Бригада".
17.55 „Оперативная хроника".
18.15, 21.00, 23.20 Новости спорта.
18.20 Жди меня.
19.05 Сериал „Хозяйка судьбы".
20.00 Время.
21.05 Ток-шоу „Выбор".
21.50 „Убойная сила". Фильм.
23.25 „Бусидо - путь воина". Поединки лучших бойцов мира.
00.15 „Крупный план".
00.30 „Ракурс" до **01.05**.

ЛАД

07.00, 09.00, 13.00, 16.00, 20.40 Новости.
07.10 „Женсовет".
07.25 Мультфильм.
07.30 „Телебарометр".
07.45 „Институт культуры". Новости культуры Беларуси.
08.05, 21.20 Сериал „Милагрос"
09.10 „Набатейское царство: от Петры до Эгры". Док. фильм
10.05, 12.10 „Обычный необычный день". Семейный канал.
10.30 Лирическая криминальная драма „Прощай, шпана замоскворецкая..."
12.35 Мультфильм.
12.50 „ТВ — это...".
13.10 „Линия жизни". Народная артистка России Римма Маркова.
14.00 „С легким жанром!". Муз. программа.
14.30 „Мой Минск. Ностальгическое путешествие". Док. фильм
15.10 Мультфильм.
15.20 „Не зевай!"
16.10 „Мир вертлявой камышовки". Док. фильм
16.50 Фильм-сказка „Осенний подарок фей"
18.05 „Эпизоды". Олег Табаков.
18.45 „Сферы".
19.20 „Вторая родина".
19.35 „Дела семейные".
20.25 „Колыбельная".
21.00 „ТВ — это...".
21.05 „Женсовет".
22.10 „Детективная сага". Журналистское расследование.
22.40 Футбол. Чемпионат Англии. Премьер-лига.

СТВ+RENTV

06.45 „Утро столицы".
08.00 „168 часов".
08.50 „Бедная Настя". Телесериал.
09.50 „Технология".
10.05 „Дайте жалобную книгу".
10.20 Комедия „Счастливы вместе".
12.00 „Час суда".
12.55 „Без визы вокруг света".
13.15 „Из достоверных источников".
13.30, 16.30, 19.30, 22.30 „24 часа".
13.50 „Право на любовь". Телесериал.
14.45 „Геркулес". Мульт. сериал.
15.10 „Мятежный дух". Телесериал.
16.00 „Агентство". Телесериал.
16.50 „Игровой рефлекс".
17.00 „Час суда. Дела семейные".
17.50 „Минщина. Люди, события, факты".
18.00 „Арт-экспресс".
18.15 „Минск и минчане".
18.30 „Бедная Настя". Телесериал.
20.00 „СТВ-спорт". Телеальманах.
20.25 „Трудовой десант".
20.40 „Добрый вечер, малыш".
20.55 „Право на любовь". Телесериал.
22.00 „Столичный футбол с Анатолием Байдачным".
22.55 „Технология".
23.10 Док. сериал „Национальное достояние". Фильм 2-й „Памятники архитектуры".
23.40 „Большая музыка".
00.25 „Реактивный бокс".
00.55 Дневник „Звездного дилижанса".
01.05 „Магия величайших аттракционов: секреты раскрываются. Западное побережье". Док. фильм.

Россия

В связи с профилактическими работами канал начинает вещание в 10.50
10.50 Детектив „МАРШ ТУРЕЦКОГО. СЕКРЕТНАЯ СОТРУДНИЦА".
11.45 „Частная жизнь". Ток-шоу
12.45 Вести. Дежурная часть.
13.00, 16.00, 19.00 Вести.
13.10 - 16.00 - перерыв.
16.15 „Смехопанорама"
16.45 „ОБРЕЧЕННАЯ СТАТЬ ЗВЕЗДОЙ". Телесериал.
17.45 „ЧЕРНАЯ БОГИНЯ". Телесериал.
18.45 Вести. Подробности.
19.30 Местное время. Вести-Москва.
19.50 Спокойной ночи, малыши!.
20.00 Сериал „ДЕМОН ПОЛДНЯ"
21.00 Сериал „МОРСКОЙ УЗЕЛ".
22.00 Вести+.
22.20 „Элвис Пресли. Во власти Рока".
23.15 Эксперт.
23.25 Звездный дилижанс.
23.35 Фильм „ПОРТРЕТ ЛЕДИ"

НТВ

09.00, 15.00, 18.00, 21.00, 23.00 Сегодня.
09.20 Чистосердечное признание.
09.55 Кулинарный поединок.
10.55 Квартирный вопрос.
15.20 Сериал „УЛИЦЫ РАЗБИТЫХ ФОНАРЕЙ-6".
17.35 Чрезвычайное происшествие.
18.45 Сериал „ВОЗВРАЩЕНИЕ МУХТАРА-2: АВТОУГОНЩИКИ".
19.50 Сериал „ЛЕБЕДИНЫЙ РАЙ".
21.40 Сериал „ВОСКРЕСЕНЬЕ В ЖЕНСКОЙ БАНЕ: БЕЗЫМЯННАЯ ЗВЕЗДА".
22.45 Чрезвычайное происшествие.
23.20 „Школа злословия". Ток-шоу

TVP 1

07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 16:00, 20:30, 23:30 Wiadomości
09:15, 17:25 Moda na sukces; serial
09:40 Listonosz Pat
10:05 Budzik
10:35 Papirus
11:05 Tak, kochanie; serial
11:50 TELEZAKUPY
12:25 Rolnictwo na świecie
12:35 Zielony biznes
12:45 Agrobiznes
13:10 Warto kochać; serial
14:45 Co tu jest grane?
15:10 Auto-Mix
15:30 Dziennik sudański
15:50 Grypa
16:10, 16:30, 16:45, 17:15 Moda na...
16:15 Pod kloszem
16:35 Recepta Jedynki
16:40 Telenowela
16:55 Mieszkać w Europie
17:50 Sportowy Express
18:00 Teleexpress
18:30 Klan; telenowela
19:00 Jaka to melodia?
19:25 Plebania; telenowela
20:00 Wieczorynka
21:15 Scena Jedynki
23:00 Program publicystyczny
23:40 Prosto w oczy
23:55 Listy miłosne; dramat
01:45 Kinematograf
02:05 Glob 2005
02:30 W poszukiwaniu Szekspira

TVP 2

06:55 Złotopolscy; telenowela
07:15 10 minut tylko dla siebie
07:30 Kamienna tajemnica; serial
07:55 Od przedszkola do Opola
08:30 Teletubisie
08:55 Czterdziestolatek; serial
10:00 Pytanie na śniadanie
11:00, 12:00, 14:00, 17:00, 19:30, 23:00 Panorama
12:10, 21:10 M jak miłość; serial
13:00 Magazyn Ligi Mistrzów
13:30, 18:30 Studio Konkursu Chopinowskiego
13:40 TELEZAKUPY
14:15 Afrykańska tajna siódemka
15:10 Ojczyzna polszczyzna
15:25 Diecezja Warszawska
15:45, 22:05 Kochaj mnie; telenowela
16:05 Doktor z alpejskiej wioski; serial
17:10 Dla niesłyszących
18:05 Co ci dolega?
19:00 Program lokalny
20:05 Najlepszy z najlepszych
20:35 Młode rekiny
21:00 Panorama flesz
22:30 Magazyn kryminalny 997
23:20 Biznes
23:45 Warto rozmawiać
01:00 Kryminalne zagadki Las Vegas; serial
01:50 Nowojorscy gliniarze; serial
02:35 Wieczór melomana

TVP 3

07:15, 11:10 Telezakupy
07:30, 08:00, 08:15, 08:30, 09:30, 10:30, 11:30, 12:30, 13:30, 14:30, 15:30, 16:30, 17:30, 18:30, 21:30, 23:30 Kurier
09:45, 12:15 Gość dnia
10:00, 16:45 Na drogach i bezdrożach Afryki
10:55 Czy musiało tak być?
11:45 Teleplotki
12:45 Młodzież kontra
13:35 Katedra Notre Dame
14:45 Filmówka
15:15, 23:15 To jest temat
15:45 Regiony kultury
16:00 Od niedzieli do niedzieli
17:10 Rozmowa dnia
17:45, 18:50, 22:45 Obiektyw
21:00, 00:05 Telekurier
22:00 Echa dnia
22:30 Kurier gospodarczy
00:35 Saga rodu Azeraków - serial

Polonia

07:00 Kawa czy herbata?
07:15, 07:45, 08:15, 08:45 Przegląd prasy
07:30, 08:00, 08:30 Wiadomości-skrót
09:00, 13:00, 20:30 Wiadomości
09:30 10 minut tylko dla siebie
09:40, 18:30 TELEZAKUPY
09:55, 17:00 Jedyneczka
10:25, 18:45 My Wy Oni
10:50 Romantyczne podróże do Polski
11:10 Z daleka, a z bliska
12:05 Biografie
13:10, 21:10 Klan; telenowela
13:40, 21:35 Plebania; telenowela
14:05 Polski Uniwersytet na Obczyźnie
14:25 M jak miłość; serial
15:10 Salon kresowy
15:25 Gazda z Diabelnej; serial
16:15 Bliżej Europy
16:30 Ze sztuką na ty
17:30 Mieszkać z wyobraźnią
17:45, 19:40 Studio Konkursu Chopinowskiego
18:00 Teleexpress
18:15 Sportowy Express
19:15 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie...
20:05 Kościół i świat
20:15 Dobranocka
22:00 Sportowy tydzień
22:30 Stacyjka; serial
23:30 Ze sztuką na ty
00:00 Komornicy
00:30 Panorama

Polsat

07:00 Piosenka na życzenie
07:55 TV market
08:10, 17:10, 21:15 Interwencja
08:30 SoundWave Backstage Pass
09:00, 12:55 Zbuntowany anioł – telenowela
10:00 Gra w ńiemno
11:00 Daleko od noszy - serial
11:30 Grasz, czy nie grasz
12:45, 15:45 Reportaż
13:50 Ja się zastrzelę - serial
14:20 13. posterunek - serial
15:00, 19:00 Pierwsza miłość - serial
16:00 Tango z aniołem– serial
16:45, 19:45 Wydarzenia
17:30 Świat według Bundych - serial
18:00 JAG - Wojskowe Biuro Śledcze - serial
20:30 Samo życie - serial
21:45 Kongo - film
00:10 V.I.P. - serial

WTOREK, 18 PAŹDZIERNIKA

БТ

06.40, 07.30, 08.30, 18.50 „Деловая жизнь".
06.45, 00.00 День спорта.
07.00, 08.00, 09.00, 15.00, 17.00, 19.00, 23.40 Новости.
07.10, 07.35, 08.10, 08.35 „Доброе утро, Беларусь!"

Техническая профилактика с **09.05** до **15.00**

15.15 Сериал „Миледи"
16.00 „Звездный старт". Дневник конкурса детской песни „Евровидение-2005".
16.15 „Твой формат". Тележурнал для молодёжи.
17.10 „Маем рэчы". „Меч".
17.25 „Время спорта".
17.55 „Время кино".
18.25 „Шпилька".
19.20 „Зона Икс".
19.35 „Земельный вопрос". Общественно-политическая программа.
20.00 Сериал „Исцеление любовью"
21.00 „Панорама".
21.40 Футбол. Лига чемпионов. „Бавария" - „Ювентус". Прямая трансляция.
00.10 Футбол. Лига чемпионов. Обзор дня.

ОНТ

07.00, 07.30, 08.00, 08.30, 09.00, 13.00, 16.00, 18.00, 20.30, 23.25 Наши новости.
07.05 „Наше утро".
09.05, 18.55 Сериал „Хозяйка судьбы".
09.50, 22.15 „Убойная сила". Фильм.
10.45 Пока все дома.
11.30 Комедия „Будьте моим мужем!".
13.05 „Президентский полк". Док. фильм.
13.45 „Кривое зеркало".
14.20 „Лолита. Без комплексов".
15.05 „Новый русский романс". Фильм
16.10 „Самые загадочные места мира".
16.40 Ералаш.
16.55 Сериал „Бригада".
17.55 „Оперативная хроника".
18.15, 21.00, 23.40 Новости спорта.
18.20 Сериал „Моя прекрасная няня".
20.00 Время.
21.05 „Две судьбы -2". Фильм.
23.45 „Все о спорте с Евгенией Павлиной". „Тяжелая атлетика".
00.15 „Время встречи".
00.45 „Что в имени..." до **01.05**.

ЛАД

07.00, 09.00, 13.00, 16.00, 20.40 Новости.
07.10 „Женсовет".
07.25 Мультфильм.
07.30 „Вкусное утро".
07.55 „Имена и образы". Зигмунт Сабко.
08.10, 21.05 Сериал „Милагрос"
09.10 Сериал „Место встречи изменить нельзя"
10.05, 11.50 „Обычный необычный день". Семейный канал.
10.25 Фильм „Бой после победы"
12.20 „Отражения". Всеслав Чародей.
12.40 Мультфильм.
12.50, 21.00 „ТВ — это...".
13.10 „Эпизоды". Олег Табаков.
13.50 „Сферы".
14.30 „Сезон у дачи".
14.55 „Не зевай!" Телеканал для детей.
15.10 „Бум".
15.35 Сериал „Вот так!"
16.10 „Семейный блюз под звуки окарины". Док. фильм
16.45 „Есть только миг...". Игорь Басинский.
17.10 „Ностальжи
17.35 „Заповедной тропой". Заказник „Красный Бор".
18.05 „Острова". Евгений Миронов.
18.45 „Сердце на ладони". Леонид Енгибаров.
19.25 „Институт культуры". Новости культуры Беларуси.
19.35 „Дела семейные".
20.25 Колыбельная.
21.55 „Всё у нас ЛАДится".
22.55 Киноповесть „Журналист"

СТВ+RENTV

06.30, 17.50 „Минщина. Люди, события, факты".
06.45, 07.50 „Утро столицы".
07.30, 13.30, 16.30, 19.30, 22.30 „24 часа".
08.20 „Столичный футбол с Анатолием Байдачным".
08.50 „Бедная Настя". Телесериал.
09.50 „Хит-момент". Муз. программа.
10.40 „Медвежуть". Мультфильм.
10.50 „Дуг". Мульт. сериал.
11.15 „Мировые звезды в Минске. Николай Цискаридзе и „Имперский балет".
12.00 „Час суда".
12.55 „Звездный экспресс". Евгений Котельников.
13.50 „Право на любовь". Телесериал.
14.45 „Геркулес". Мульт. сериал.
15.10 „Мятежный дух". Телесериал.
16.00 „Агентство". Телесериал.
16.50 „Турпоход".
17.00 „Час суда. Дела семейные".
18.00 „Театральный разъезд".
18.15 „Тема дня".
18.30 „Бедная Настя". Телесериал.
20.00 „СТВ-спорт".
20.20 „Закон и криминал".
20.40 „Добрый вечер, малыш".
20.55 „Право на любовь" Телесериал. Заключ. серия.
22.00 „Горячий лед".
22.55 „Игровой рефлекс".
23.05 Триллер „Лицо убийцы".
00.55 Дневник „Звездного дилижанса".
01.05 „Баффи". Телесериал.

Россия

07.30 Звездный дилижанс.
07.45, 20.00 Сериал „ДЕМОН ПОЛДНЯ"
08.45 „Одержимые дьяволом. Тайна Третьего рейха".
09.45, 12.45 Вести. Дежурная часть.
10.00, 13.00, 16.00, 19.00 Вести.
10.30, 19.30 Местное время. Вести-Москва.
10.50 Детектив „МАРШ ТУРЕЦКОГО. ПЕРЕБЕЖЧИК".
11.45 „Частная жизнь". Ток-шоу
13.10 Эксперт.
13. 23.25 20 - 16.00 - перерыв.
16.15 Кулагин и партнеры.
16.45 „ОБРЕЧЕННАЯ СТАТЬ ЗВЕЗДОЙ". Телесериал.
17.45 „ЧЕРНАЯ БОГИНЯ". Телесериал.
18.45 Вести. Подробности.
19.50 Спокойной ночи, малыши!.
21.00 Сериал „МОРСКОЙ УЗЕЛ".
22.00 Вести+.
22.20 „Золото для партии. Хлопковое дело".
23.15 Эксперт.
23.35 Фильм „ПЛОХИЕ МАЛЬЧИКИ"

НТВ

09.00, 15.00, 18.00, 21.00 Сегодня.
09.20 Чрезвычайное происшествие. Обзор за неделю.
09.50 Ток-шоу „Принцип домино".
10.55 Сериал „ХЕРУВИМ".
15.15 Сериал „КАМЕНСКАЯ-2: УКРАДЕННЫЙ СОН".
17.35 Чрезвычайное происшествие.
18.45 Сериал „ВОЗВРАЩЕНИЕ МУХТАРА-2: БЕЗ ОПРЕДЕЛЕННОГО МЕСТА СМЕРТИ".
19.50 Сериал „ЛЕБЕДИНЫЙ РАЙ".

TVP 1

07:00 Kawa czy herbata?
09:00, 13:00, 16:00, 20:30, 23:50 Wiadomości
09:15, 17:25 Moda na sukces; serial
09:40 Smocze opowieści
10:10 Zygzaki
10:40 Super Rupert; serial
11:05 Tucker; serial
11:30 Tak, kochanie; serial
11:50 TELEZAKUPY
12:25 Tak jak w Unii
12:45 Agrobiznes
13:10, 18:30 Klan; telenowela
13:35, 19:25 Plebania; telenowela
14:00 Jaka to melodia?
14:25 Bulionerzy; serial
14:55 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie...
15:15 ZUS radzi
15:30 Ostatni lot Columbii
16:10, 16:30, 16:45, 17:10 Zdrowie i uroda
16:15 Szansa na życie
16:40 Telenowela
16:55 Recepty Jedynki
17:50 Sportowy Express
18:00 Teleexpress
19:00 Jaka to melodia?
20:00 Wieczorynka
21:10 Bo mój chłopak piłkę kopie
21:25 Liga Mistrzów
00:00 Prosto w oczy
00:10 Widzieć i wiedzieć
00:45 Plus minus
01:10 Międzynarodowy Konkurs Chopinowski
01:55 Prawo i bezprawie; serial

TVP 2

07:00 Złotopolscy; telenowela
07:25 10 minut tylko dla siebie
07:35 Kamienna tajemnica; serial
08:05 Od przedszkola do Opola
08:35 Teletubisie
09:00 Czterdziestolatek; serial
10:00 Pytanie na śniadanie
11:00, 12:00, 14:00, 17:00, 19:30, 23:00 Panorama
12:10, 21:10 M jak miłość; serial
13:00 Podróże kulinarne
13:30 Studio Konkursu Chopinowskiego
13:40 TELEZAKUPY
14:15 Śpiewające fortepiany
15:05 Lokatorzy; serial
15:35 Znaki czasu
15:55 Wydarzenia, wydarzenia
16:05 Doktor z alpejskiej wioski; serial
17:15 Dla niesłyszących
18:15 Allo, Allo; serial
18:45 Pogotowie Ekspresu Reporterów
19:00 Program lokalny
20:05 Jeden z dziesięciu
20:30 Ale Jazda!
21:00 Panorama flesz
22:05 Magazyn Ekspresu Reporterów
23:20 Biznes
23:40 Człowiek, którego nie było; dramat
01:45 Liga Mistrzów

TVP 3

07:15, 11:15 Telezakupy
07:30, 07:45, 08:00, 08:15, 08:30, 09:30, 10:30, 11:30, 12:30, 13:30, 14:30, 15:30, 16:30, 17:30, 18:30, 21:30, 23:30 Kurier
09:45, 12:15 Gość dnia
10:00, 16:45 Malowanie obrazów - to proste
10:55, 15:15, 23:15 To jest temat
11:45, 21:00 Telekurier
12:45 Bądź zdrów!
13:10 Integracja
13:35 Niezwykłe historie
14:45 Filmówka
15:45 Regiony kultury
16:00 Świat
17:10 Rozmowa dnia
19:50 Obiektyw
22:00 Echa dnia
22:30 Kurier gospodarczy
00:05 Podróż do Nowego Świata - serial
00:50 John F. Kennedy - anatomia spisku
01:45 Podwodna Polska

Polonia

07:00 Kawa czy herbata?
07:15, 07:45, 08:15, 08:45 Przegląd prasy
07:30, 08:00, 08:30 Wiadomości-skrót
09:00, 13:00, 20:30 Wiadomości
09:15 Prosto w oczy
09:30 10 minut tylko dla siebie
09:40, 18:30 TELEZAKUPY
09:55, 17:00 WIR-TUL@NDIA
10:15 Polskie krajobrazy
10:25 Historia Memorandum
10:40, 23:00 Jest takie miejsce
10:55 Wyprzedzić chorobę
11:10 Ludzie wśród ludzi
11:30 Ciotka Leoncia i inni
12:00, 17:45 Studio Konkursu Chopinowskiego
12:25, 19:30 Sprawa dla reportera
13:10, 21:10 Klan; telenowela
13:40, 21:35 Plebania; telenowela
14:05 Sportowy tydzień
14:35 Stacyjka; serial
15:30 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie...
15:55 Łączy nas Polska
16:10 Linia Specjalna
17:30 Wyprzedzić chorobę
18:00 Teleexpress
18:15 Sportowy Express
18:45 Historia Memorandum
19:00 Trzy spełnione marzenia
20:00 Wieści Polonijne
20:15 Dobranocka
22:00 Zbliżenia
22:30 Góry ludzi z charakterem
23:15 Warto rozmawiać
00:30 Panorama

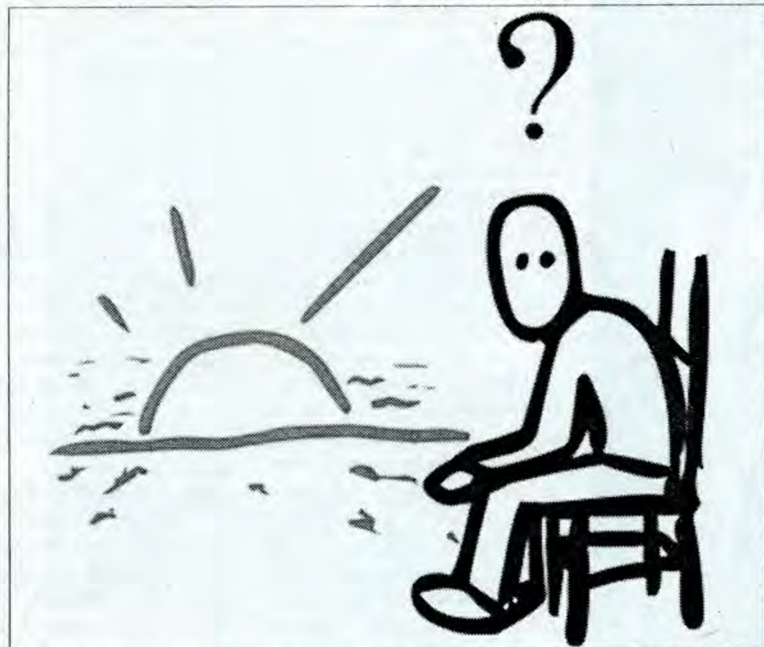
Polsat

07:00 Piosenka na życzenie
07:55, 12:45 TV market
07:10, 17:10 Interwencja
08:30, 14:00 Ja się zastrzelę - serial
09:00, 13:00 Zbuntowany anioł – telenowela
10:00 JAG - Wojskowe Biuro Śledcze - serial
11:00 Daleko od noszy - serial
11:30 Czułość i kłamstwa - serial
12:00, 20:30 Samo życie – serial
14:30, 17:30 Świat według Bundych - serial
15:00, 19:00 Pierwsza miłość - serial
15:45 Pensjonat pod Różą - serial
16:45, 19:45 Wydarzenia
18:00 V.I.P. – serial
21:15 Szpital Księcia Alfreda
21:45 Co kryje prawda - thriller
00:35 Strażnik Teksasu - serial

Świat kończy się za 7 lat

Trzęsienie ziemi w Azji — tysiące zabitych. Huragany w Ameryce — setki ofiar. Czy to już koniec świata? Nie, mamy jeszcze kilka lat

U schyłku XX wieku pojawił się w związku z okrągłą datą roku 2000 prawdziwy wysyp przeróżnych przepowiedni na temat apokalipsy, która miała nastąpić rzekomo wraz z zakończeniem dwudziestego stulecia. Licytowano się datami, kiedy to Ziemia ma niby ulec zagładzie, ale żadna się nie sprawdziła.



Końca świata nie było, jednak wiek XXI zaczął się od serii katastrof, które pochłonęły życie tysięcy ludzi, by wspomnieć tylko o tych największych, takich jak rozpoczęta atakiem na WTC w Nowym Jorku seria zamachów terrorystycznych, ubiegłoroczne śmiercionośne tsunami w Azji czy huragany regularnie nękające Amerykę. To wszystko sprawia, że apokaliptyczne wizje trafiają na podatny grunt. Wystarczy spojrzeć na komentarze internautów do ostatnich doniesień na temat katastrofalnego trzęsienia ziemi w Azji, które pochłonęło życie kilkudziesięciu tysięcy ludzi. *„Koniec świata się zbliża, to jakiś znak na pewno do ludzi... Początek końca świata. Nie czujecie tego?"* — pisze "kika". *"I jak tu nie wierzyć w przepowiednie (te biblijne)? Nasz koniec zbliża się nieubłaganie — "Nawracajcie się i wierzcie w ewangelię"* — wtóruje "Janek".

Według znawców tematu, koniec świata, najczęściej zapowiadany na rok 2012, może mieć dwie przyczyny — starcie cywilizacji albo naturalne zmiany geologiczne i klimatyczne.

Trzecia wojna światowa, czyli dżihad

Pesymiści twierdzą, że apokalipsę spowodują sami ludzie i że będzie ona efektem wojny cywilizacji, a konkretnie konfliktu wojowniczego świata islamu z upadającą cywilizacją europejską. Widomym znakiem początku tej wojny ma być 11 września 2001r.

Prof. Jerzy Prokopiuk, religioznawca i gnostyk, twórca i redaktor naczelny miesięcznika "Gnosis", już 24 września 2001r. w artykule "III wojna światowa. Właśnie się rozpoczęła?" pisał, że atak na Nowy Jork jest oznaką, że ta wojna już trwa. I że nie jest to wojna zwyczajna, ale dżihad, święta wojna, która zakończy się apokalipsą na życzenie ludzi.

Oczywiście profesor powołuje się przy tym na wiele przepowiedni, które tego mają dowodzić. Przede wszystkim nadejście mającej trwać 27 lat III wojny światowej przewidział największy z wróżbitów — Nostradamus. W swych Centuriach wieszczy on właśnie starcie między światem zachodnim a światem islamu, mówi o inwazji Arabów na Europę oraz wygnaniu papieża z Rzymu. Znawcy tematu doszukują się u Nostradamusa nawet opisu ataku na Nowy Jork.

Ten, kto się pociesza, że Nostradamusowi nie można wierzyć, bo jego proroctwa są na tyle wieloznaczne, że właściwie można z nich wyczytać wszystko, co się chce, usłyszy jednak kolejne argumenty. Naszą epokę jako czas III wojny światowej i wielkich katastrof geologicznych wieszczą także tzw. piramidolodzy (badający symbolikę wpisaną ponoć w kształt egipskich piramid), a także liczne objawienia maryjne, szczególnie zaś słynne proroctwo Malachiasza, zgodnie z którym po Janie Pawle II na Stolicy Piotrowej zasiądzie jeszcze tylko dwóch papieży.

Profesor Prokopiuk wymienia też wielkiego amerykańskiego wizjonera, Edgara Cayce'a, zwanego "śpiącym prorokiem", który również przewidywał na początek XXI wieku nie tylko wojnę światową, lecz szereg będących skutkiem użycia broni jądrowej katastrof geologicznych, takich jak zatopienie zachodnich i wschodnich stanów USA, Europy Południowej, części Chin i Japonii.

Świat kończy się 21 grudnia 2012

Datę końca świata większość znawców tematu wyznacza na rok 2012, a ściślej rzecz biorąc — na 21 grudnia roku 2012, na godzinę 11:11 GMT, kiedy nastąpi przesilenie zimowe. Skąd ta data? Otóż kalendarz Majów podaje właśnie ten dzień jako ostatni dzień historii, co posłużyło wielu wizjonerom jako punkt wyjścia do budowania teorii o mającej wtedy nastąpić apokalipsie.

Szczególnie datę tę rozpowszechniła w swoim czasie książka "Proroctwo Oriona 2012", której autorami są panowie Patrick Geryl i Gino Ratinckx. Autorzy twierdzą, że właśnie 21 grudnia 2012r. ma nastąpić tzw. przebiegunowanie Ziemi, w efekcie którego nasza planeta ma się zacząć obracać w przeciwnym kierunku, czemu mają towarzyszyć liczne katastrofy naturalne — powodzie, trzęsienia ziemi, huragany itd., które spowodują śmierć większości ludzi.

Nie będzie to jednak oznaczać zupełnej zagłady planety, ale raczej koniec naszej cywilizacji. Co więcej, nie będzie to pierwsza taka apokalipsa. Według Geryla, Ratincksa i naprawdę niemałej rzeszy ich zwolenników takie przebiegunowanie zdarza się cyklicznie co ok. 11,5 tys. lat. Poprzednie miało miejsce w roku 9792 p.n.e., a katastrofę, jaka mu towarzyszyła, Biblia opisuje jako wielki potop. Proroctwa mówią zaś, że w roku 2012 Wenus, Mars, Orion i inne gwiazdy znajdą się w takiej samej pozycji szyfrowej jak w roku 9792 p.n.e.

Nowa arka Noego

Dobra wiadomość płynąca z teorii o cykliczności ziemskich "apokalips" jest taka, że koniec świata ma oznaczać nie totalną zagładę ludzkości, ale raczej zagładę świata, jaki znamy. Tak jak kiedyś na arce Noego, nieliczni przeżyją "koniec świata" i dadzą początek nowej epoce. Najbardziej bezpiecznym miejscem ma być zaś Afryka. Tak więc rok 2012 w bardziej zdroworozsądkowej interpretacji ma być po prostu końcem pewnego rozdziału w historii ludzkości.

Prof. Prokopiuk pisze w przywołanym tu już artykule o początku III wojny światowej, że amerykańska psycholog Helen Wambach przeprowadziła w latach 70. ubiegłego wieku badania psychologiczne, w których toku wprowadzała setki ludzi w stan głębokiej hipnozy i kazała im przenosić się w przyszłość — w lata 2010, 2020 i 2030. Zgodnie z relacjami badanych, po III wojnie światowej i katastrofach geologicznych zostanie na Ziemi zaledwie 20 proc. obecnej ludności. Ci ludzie przyszłości będą wiedli trzy "style" życia: jedni żyć będą w wielkich miastach, drudzy będą zamieszkiwać rejony wysokogórskie i nadwodne, a trzeci — penetrować kosmos. W każdym razie ludzkość przetrwa.

Poza granicami rozumu

Oczywiście wszystkie te proroctwa i wizje mają równie zaciekłych zwolenników, jak i krytyków, którzy nie widzą powodów, by nadinterpretować fakt, że od czasu do czasu zdarzają się na Ziemi kataklizmy. *"Koniec świata się zbliża" czy ludzie nie chodzą do szkoły? A czy szanowni państwo słyszeli o geologii, od dawna wiadomo, że płyta indyjska wsuwa się pod płytę azjatycką, w taki sposób powstały Himalaje i proces ten trwa nadal, na całym świecie płyty tektoniczne są w ciągłym ruchu?"* — pyta retorycznie "Tomek" na forum dyskusyjnym pod artykułem o ostatnim trzęsieniu ziemi w Azji.

Nie można się jednak dziwić, że apokaliptyczne wizje znajdują zwolenników. Przecież — jak to miało miejsce w miniony weekend w Pakistanie i Indiach — śmierć w jednej chwili kilkudziesięciu tysięcy Bogu ducha winnych ludzi trudno sobie wytłumaczyć. *"Jeśli odczuwamy ból i żal jak ginie kilku ludzi, to co można powiedzieć o tylu tysiącach? Po prostu to przechodzi granice pojmowania"* — pisze na naszym forum "Observator".

A popularność proroctw o bliskim końcu świata jest niewątpliwie wyrazem bezradności naszego rozumu wobec ogromu i bezsensu tych ludzkich tragedii.

INTERIA/AD

WYRÓŻNIENIE



Robert AUMANN i Thomas SCHELLING (na zdj.) zostali tegorocznymi laureatami Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii. Nagrodę przyznano za wyjaśnienie mechanizmu konfliktu i współpracy w oparciu o teorię gier.

Nagrodę Nobla z ekonomii ufundował w 1968r. Szwedzki Bank Centralny, w 300. rocznicę swej działalności. Po raz pierwszy nagroda została przyznana w 1969r. Laureata wybiera grono złożone z 5 profesorów ekonomii Królewskiej Akademii Nauk. Alfred Nobel nie wymienił w swoim testamencie ekonomii wśród dziedzin, w których ma być przyznawana nagroda.

W ub.r. laureatami Nobla w dziedzinie ekonomii zostali Norweg Finn Kydland i Amerykanin Edward Prescott. Wyróżniono ich za pionierskie prace w dziedzinie makroekonomii dynamicznej, a w szczególności za teorie dotyczące sił sterujących wahaniami koniunktury.

PAP/AD

LUDZIE



Przewodnicząca CDU Angela MERKEL (na zdj.) została kanclerzem koalicyjnego rządu CDU/CSU-SPD. Ustalili to liderzy obu ugrupowań. Angela Merkel jest pierwszą kobietą na stanowisku kanclerza Niemiec. Przewodnicząca Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej. Urodziła się 17 lipca 1954r.

Wykształcenie:

Absolwentka fizyki na Uniwersytecie w Lipsku, gdzie studiowała w latach 1973-1978. Do roku 1990 pracowała w Centralnym Instytucie Chemii Fizycznej Akademii Nauk. Doktor fizyki. Zajmowała się również chemią kwantową.

Życie i kariera:

Angela Merkel dorastała w komunistycznej Niemieckiej Republice Demokratycznej. Po upadku muru berlińskiego zaangażowała się w powstający ruch demokratyczny i dołączyła do nowo powstałej partii "Demokratischer Aufbruch". Po pierwszych wolnych wyborach w NRD pełniła funkcję rzecznika lokalnego rządu Lothara de Maiziere'a. Jej polityczna kariera rozpoczęła się jednak dopiero w październiku 1990, kiedy to po wyborach ogólnoniemieckich, Merkel została ministrem ds. kobiet i młodzieży w rządzie Helmuta Kohla. Potem pełniła również funkcję ministra środowiska, ochrony zasobów naturalnych i bezpieczeństwa jądrowego. Od 1998r. Merkel była Sekretarzem Generalnym CDU. Od 2000r. przewodnicząca partii.

PAP/AD

DYPLOMACJA



Polski ambasador na Białorusi Tadeusz PAWLAK (na zdj.) wrócił na placówkę w Mińsku. Według rzecznika polskiego MSZ trzeba współpracować z białoruską opozycją. Skończyły się też oskarżenia władz w Mińsku wobec polskich dyplomatów na Białorusi.

Aleksander Chećko przyznał, że nieobecność ambasadora na Białorusi była długa, ale jej powody — oczywiste. Rzecznik MSZ RP powiedział, że powrót z konsultacji w kraju nastąpił, ponieważ trzeba współpracować z białoruską opozycją, która ostatnio zwarła swoje szeregi i wyłoniła kontrkandydata Aleksandra Łukaszenki w przyszłorocznych wyborach prezydenckich.

Drugim powodem jest fakt, że skończyły się zaczepki i oskarżenia władz w Mińsku wobec polskich dyplomatów na Białorusi. — *Miejmy nadzieję, że praca ambasadora Tadeusza Pawlaka będzie teraz wyglądać normalnie* — powiedział Chećko.

Rzecznik MSZ przyznał, że na Białorusi zmienił się klimat wokół Związku Polaków, między innymi dzięki zaangażowaniu Unii Europejskiej. Zgodnie z wcześniejszymi oświadczeniami MSZ ambasador miał wrócić do Mińska, gdy poprawi się sytuacja polskiej mniejszości.

PAP

Pancerny kraj

Dzieje zapomnianego pogranicza

Dzisiejsze pogranicze białorusko-rosyjskie (nazywane Pancernym krajem) jest niezwykle ciekawym i prawie nieznanym regionem. Obecnie są to trzy rejony (dawniej powiaty) — siebieski, newelski i wieliski, znajdujące się na terenie Federacji Rosyjskiej.



Siebież. 2004r. Andrzej Szczura obok kościoła, który dzisiaj jest cerkwią

Teren ten od kilku wieków zamieszkują nie tylko Białorusini i Rosjanie (na początku XX wieku te tereny uważano za etnicznie białoruskie ze względu na używanie przez większość mieszkańców gwar języka białoruskiego), ale także potomkowie przesiedleńców polskich — tzw. bojarów pancernych.

Ludzie ci stanowili osobny stan społeczny, mający określone przywileje oraz obowiązki. Uważa się, że wielki książę litewski Witold nadał pierwsze prawa temu stanowi nazywanemu także bojarami putnymi lub ludźmi rycerskimi. W 1625r. król Zygmunt III Waza nadał przywilej „ludziom rycerskim" na 120 wołok ziemi w okolicach Siebieża, Newla i Wieliża. Głównym zadaniem bojarów pancernych była ochrona granic Rzeczypospolitej z Państwem Moskiewskim. Status ich przypominał w czymś kozaków na południowo-wschodnich rubieżach, tyle że bojarzy nie doczekali się stworzenia swojej legendy. Stan ten stanowili przesiedleńcy z Litwy oraz Korony, w większości wyznania rzymsko-katolickiego, otrzymujący ziemię w zamian za służbę wojskową. W czasach I Rzeczypospolitej bojarzy pancerni tworzyli osobną klasę ludzi obdarzonych rozmaitymi przywilejami. Nie posiadali ziemi wspólnie (jak to było wśród miejscowych chłopów), ale każdy oddzielnie. W Cesarstwie Rosyjskim bojarzy pancerni byli postrzegani jako zagrożenie (ponieważ masowo uczestniczyli w powstaniach) i władze starały się zrównać ich w prawach z chłopstwem lub wywozili na Syberię. Stopniowo władze zdegradowały bojarów do poziomu chłopów, jednak swoją odrębność zachowywali dość długo. Bojarzy pancerni oraz część chłopów stanowili większość katolików w Pancernym kraju.

Jedynym z pomników polskości na tych ziemiach jest kościół rzymsko-katolicki w Siebieżu, obecnie zamieniony w cerkiew prawosławną.

Po raz pierwszy to małownicze miasteczko położone na półwyspie utworzonym przez jezioro Siebieskie Maciej Stryjkowski wspomina w 1414r., nazywając go przygródkiem pskowskim. W tym roku wielki książę litewski Witold, idąc na Psków, zdobył miasto i spalił. Do 1535r. Siebież należał do Wielkiego Księstwa Litewskiego, kiedy Wasyl Szujski, ówczesny wojewoda moskiewski, zdobył miasto i zbudował nad brzegiem jeziora twierdzę nazywaną Nowym Siebieżem lub Iwanhorodem nad Siebieżem. Podania ludowe potwierdzają fakt istnienia dwóch zamków. Jeden stał na wyniosłej górze, wchodzącej głęboko do jeziora, drugi u wejścia do miasta też na górze. Dzisiaj nie pozostało śladów po tych zamkach. W 1536r. wojska polskie i litewskie w liczbie 20 tysięcy pod dowództwem Niemiły, chcąc zdobyć miescinę, poniosły okropną klęskę. Podobno część tego wojska, szukając dobrej pozycji, stanęła na lodzie. Lód się załamał, mnóstwo żołnierzy utonęło. Ogromna ilość kurhanów naokoło Siebieża jest pamiątką toczonych tu bitew.

W podaniu miejscowym istniało dużo legend o tych czasach wojennych zapasów. Lud opowiadał o Witoldowych drogach, mostach, mogiłach litewskich, górze królewskiej, o krasnym pniu, na którym po ścięciu drzewa miał odpoczywać po bitwie Stefan Batory.

Polsce bardzo zależało na władaniu miastem i dlatego nieraz udawali się posłowie do Moskwy próbując Siebież odzyskać. W 1581r. tego domagał się Batory od posłów moskiewskich przybyłych do Grodna. Do Moskwy wysłano Krzysztofa Dzierżka z tą samą misją, ale wrócił z odmową.

W 1618r. wg traktatu deulińskiego Rzeczpospolita otrzymała nareszcie Siebież, a pierwszym namiestnikiem wyznaczył król Samuela Korsaka.

W połowie XVII w. Siebież został starostwem niegrodowym trzymanym na prawach lennych przez Radziwiłłów. W 1654r. Siebież został zajęty przez wojsko rosyjskie, w 1677r. wrócił do Polski. Podczas wojny szwedzkiej wojska rosyjskie zdobywały miasto dwukrotnie — w 1705 i 1707r. Przy pierwszym rozbiorze w 1772r. Siebież wraz z całym województwem połockim przeszedł do Rosji. W 1812r. podczas wyprawy napoleońskiej gen. Witgenstein zajął miasto i oszańcował je. Ślady tych szańców przez zostały na lewym brzegu jeziora.

W 1625r. król Zygmunt III wydał przywilej ludziom rycerskim na 120 włók ziemi i jednocześnie fundował kościół, a gdy ten kościół spłonął, książe Hieronim Radziwiłł wzniósł w 1749r. murowany kościół pw. Trójcy Przenajświętszej.

Na początku XX w. kościół opisywano w następujący sposób: *„kościółek niebogaty, ale bardzo schludnie utrzymany, a przy wielkiej rozległości parafii utrudniającej ludowi uczęszczanie do świątyni, swoją wielkością aż nadto wystarczy dla liczby ludzi, zbierających się na nabożeństwo w wielkie święta. Trzy ołtarze proste, ale ładnie rzeźbione z lipowego drzewa, miłe wywierają wrażenie. W głównym ołtarzu artystycznie rzeźbione z drzewa figury św. Piotra i Pawła, a w bocznych ołtarzach aniołowie. Największe nabożeństwo ma lud tutejszy do św. Antoniego, któremu poświęcony jest boczny ołtarz".* W pobliskim Rykowie (majątku Kamińskich) znajdowała się kaplica zbudowana w formie ośmiokąta. Kaplica istniała także w Hlinkach.

Na początku XX w. parafian, przypisanych do kościoła i do dwóch kaplic, było 2 320. W całym mieście mieszkało ok. 6 tys. osób, z których ponad 4 tys. stanowili Żydzi. W 1848r. bojarów pancernych było wg spisu ponad 11 tysięcy osób w całym kraju Pancernym. Proboszczowie parafii katolickiej zostali w pamięci wiernych. Ks. Krasowski zaczął budowę szpitala, jego następca ks. Dalecki dokończył budowę szpitala, podmurował oficyny, odnowił kościół i szatę na obrazie św. Antoniego oraz troszczył się o wprowadzenie w zakładach naukowych nauki religii i szeroką katechizację wiernych. Na tym terenie wpływy Kościoła katolickiego nigdy nie były silne, ale sprawne funkcjonowanie parafii jednoczyło wiernych, rozrzuconych na spornym terenie (prawie na 100 wiorst). W Siebieżu znajdował się polski sklep kolonialny oraz *„hotel przywoicie urządzony, będący w ręku rodaka".*

Badania etnograficzne prowadzone w latach 1950-1960 potwierdziły, że miejscowa ludność używa sporo białoruskich słów, a miejscowi chłopi-katolicy mają polską świadomość narodową. Obecnie jeden z potomków dawnych bojarów Andrzej Szczura tworzy prywatne muzeum bojarstwa pancernego w dawnym majątku Pancernowo koło miasta Otoczki, próbując przywrócić pamięć o tradycji Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rzeczypospolitej na tych najodleglejszych Kresach.

Na podstawie materiałów nadesłanych przez Andrzeja SZCZURĘ przygotował JR

GRODZIEŃSZCZYZNA

Los Papierni ziemi lidzkiej

Według lakonicznej wzmianki zamieszczonej w „Słowniku geograficznym" w XVIII w. Papiernia należeć miała do dóbr Dzitwa, własności książąt Wiśniowieckich. Z przekazów rodzinnych późniejszych dziedziców tych włości wiadomo, iż około połowy tegoż wieku dostały się one we władanie Kostrowickich z Kościeniewa, H. Baybuza. Pierwszym z rodziny panem na Papierni pisał się Samuel Kostrowicki, pisarz grodzki, a później łowczy lidzki (1765r.) jego żoną była Barbara Sieklucka. Papiernia w tym czasie była folwarkiem większego klucza, liczącego około 17000 ha ziemi (Kościeniewo, Wewiórka, Kowale).

Po Samuelu rezydował w Papierni jego syn Ignacy Kostrowicki, generał adiutant królewski, a później uczestnik kompanii napoleońskiej. Po nim dziedziczył jego syn Samuel Kostrowicki (1788-1859), który mieszkał w pałacyku, który przez jednych członków rodziny uważany był za budowlę bardzo starą przerobioną z jakiegoś zameczku, podczas gdy inni skłaniali się ku twierdzeniu, że został on pod koniec XVIII w. wybudowany od nowa. Samuel po ślubie z panną Zaleską z Wołynia czy Podola otrzymał w posagu m.in. stadninę koni czystej krwi arabskiej, dla której wybudował w Papierni klasycystyczną stajnię, ozdobioną kolumnowym portykiem, harmonizującą z wybudowanym wcześniej domem mieszkalnym. Po wojnach napoleońskich przeniósł się na stałe do Wiednia, gdzie nabył pałac.

Po dłuższym czasie opuszczenia w Papierni zamieszkał dopiero syn Samuela, Łucjan Kostrowicki (1816-1867), zmuszony do powrotu do kraju. Około 1860r. sprzedał jednak ten majątek Śliźniowi. W akcie sprzedaży i kupna umieścił klauzulę zapewniającą, że w przypadku wyzbycia się Papierni przez nabywcę, bądź też przez następnych właścicieli, rodzina Kostrowickich zachowuje prawo kupienia ośrodka wraz z powierzchnią ziemi i lasów ok. 1000 ha za cenę, jaką zapłacił Ślizień, to jest za 200 tys. rubli w złocie. Umowa ta miała obowiązywać w ciągu stu lat od momentu zawarcia transakcji. Kostrowiccy nie posiadali już jednak możliwości odzyskania tego majątku.

Ślizień był właścicielem Papierni bardzo krótko. Jakoby zagrożony konfiskatą za udział w powstaniu 1863r., sprzedał dobra Rosjaninowi Pietuchowowi. Jego potomkowie odsprzedali je podczas I wojny światowej niejakiemu Klimowiczowi, również prawosławnemu. Obie te rodziny, traktując Papiernię o zmniejszającym się ciągle obszarze wyłącznie jako źródło dochodu, zdewastowały całkowicie pałac i wycięły wszystkie cenniejsze drzewa w parku. Już w 1913r. z ogrodu pozostały tylko resztki młodych drzew i krzewów oraz mury częściowo do celów mieszkalnych, częściowo do gospodarczych użytkowanego pałacu. Jedynie na podstawie tych resztek można sobie było wyobrazić, jak Papiernia wyglądała za czasów Kostrowickich.

Park krajobrazowy zajmował wówczas powierzchnię kilkudziesięciu hektarów i prawdopodobnie w całości ogrodzony był murem z ażurowej cegły oraz wysokich, murowanych i otynkowanych słupów. Do bramy wjazdowej prowadziła aleja starych klonów z niewielką domieszką innych gatunków drzew. Bramę, sądząc po zachowanych w 1913r. resztkach, tworzyły kolumny ustawione na cokołach. Stąd do jednego z narożników pałacu wiódł szpaler grabów długości ok. 500 metrów w pewnych miejscach tworzący wnęki na ławki. Taki sam szpaler od drugiego narożnika pałacu prowadził do stajni koni arabskich.

Przed pałacem, między bramą wjazdową a stajnią, ciągnął się olbrzymi kilkuhektarowy trawnik, obniżający się łagodnie ku położonemu w dole stawowi o powierzchni ok. 30-40 ha. Obrzeże stawu od strony pałacu porastały kępy brzeziny. Nad stawem stał dość duży murowany młyn wodny. W tym miejscu znajdować się miała niegdyś fabryka papieru, od której wywodzi się nazwa miejscowości.

Właściwy park ciągnął się po drugiej stronie pałacu, gdzie do początków XX w. rosły wspaniałe stare dęby, wiązy, jesiony, lipy, świerki i sosny.

Wacław DZIEŻYC, Szczuczyn

WYBRANE DATY

17.10.1849r. — zmarł w Paryżu Fryderyk Chopin, najwybitniejszy kompozytor polski, słynny pianista

17.10.1979r. — Matka Teresa z Kalkuty otrzymała pokojową nagrodę Nobla

18.10.1863r. — R. Traugutt przejął władzę jako dyktator powstania

19.10.1984r. — Oficerowie SB na czele z kpt. Grzegorzem Piotrowskim porwali i zamordowali ks. Jerzego Popiełuszkę

19.10.1466r. — II pokój toruński, odzyskanie Pomorza Gdańskiego

21.10.1893r. — w Krakowie otwarto Teatr Miejski, zbudowany wg projektu architekta Jana Zamiejskiego. W roku 1909 nadano mu imię Juliusza Słowackiego, w setną rocznicę urodzin poety.

Twój Sługa

Proces beatyfikacyjny Jana Pawła II

Rozpoczynają się przesłuchania świadków w procesie beatyfikacyjnym Jana Pawła II. Główny postulator procesu ks. Sławomir Oder przybył do Krakowa.

Ks. Oder przyjechał do Krakowa ze względów praktycznych. *„Chodzi o to, aby osoby, które będą zeznawały w procesie beatyfikacyjnym, miały ułatwioną drogę. Wiele z nich to ludzie w podeszłym wieku, więc trudno by im było przyjechać do Rzymu"* — tłumaczy rzecznik prasowy archidiecezji krakowskiej ks. Robert Nęcek.



Świadkowie przed trybunałem opowiadać będą o kolejnych etapach życia Jana Pawła II — od dzieciństwa i młodości po lata pontyfikatu. Lista świadków jest tajna. Swoje zeznania złoży ok. 100 osób — duchownych i świeckich. Na tej liście są m.in. kard. Franciszek Macharski, abp Stanisław Dziwisz oraz bp Stanisław Smoleński, który był ojcem duchownym Karola Wojtyły.

"Cała procedura objęta jest klauzulą tajności, ale możemy domyślać się, że te osoby będą przesłuchiwane, gdyż wiemy, że uczestniczyły w bliższym bądź dalszym życiu i kontaktach z Janem Pawłem II" — podkreślił ks. Nęcek. Główną osobą przesłuchującą świadków będzie postulator, ale może on też wyznaczyć do pomocy inne osoby.

Większość przesłuchań świadków odbędzie się w krakowskiej Kurii Metropolitalnej. Do niektórych osób, mieszkających poza Krakowem, na przykład w Wadowicach, postulator procesu beatyfikacyjnego uda się osobiście.

Etapy beatyfikacji

W Kościele katolickim postępowania beatyfikacyjne i kanonizacyjne są prowadzone w oparciu o Konstytucję Apostolską, ogłoszoną przez Jana Pawła II w styczniu 1983r., oraz normy Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych z lutego 1983r. Sam proces toczy się na dwóch etapach — najpierw diecezjalnym, a potem przed Kongregacją Spraw Kanonizacyjnych.

W momencie rozpoczęcia procesu biskup wyznacza postulatora, czyli osobę, która prowadzi postępowanie w fazie diecezjalnej. Przygotowuje ona dokumentację nt. życia, heroiczności cnót zmarłego i opinii świętości. Dokumenty wydane przez kandydata na ołtarze badają teologowie-cenzorzy, którzy sprawdzają, czy nie ma w nich czegoś niezgodnego z wiarą katolicką lub dobrymi obyczajami. Badane są także nieopublikowane zapiski, notatki i pamiętniki.

W przypadku Jana Pawła II są to dokumenty także z czasów jego posługi kapłańskiej i biskupiej w Krakowie. W procesie diecezjalnym przesłuchiwani są świadkowie, którzy mogą potwierdzić świętość zmarłego i heroiczność, czyli wyjątkowość jego cnót. Wszystkie zebrane dokumenty dotyczące kandydata są opracowywane, a następnie przekazywane do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych.

Przed kongregacją zaczyna się kolejny etap procesu. Nowy, rzymski postulator, przygotowuje raport tzw. positio — w przypadku Jana Pawła II o heroiczności cnót — "positio super virtutibus", który jest streszczeniem dotychczasowego przebiegu procesu, zawiera fragmenty przesłuchań, opinie świadków i dokumenty. "Positio" liczy zazwyczaj wiele tomów.

Raport jest przedstawiany różnym komisjom kongregacji oraz władzom kongregacji, które głosują nad raportem i przedstawiają sprawę papieżowi.

Książka o cudach

W tych dniach ukaże się we Włoszech książka pod tytułem "Cuda Papieża Wojtyły" (wyd. Piemme), opisująca domniemane cudowne uzdrowienia za wstawiennictwem Jana Pawła II jeszcze za jego życia. Autorem książki jest Andrea Tornielli, watykanista mediolańskiego dziennika "Il Giornale", który po 2 kwietnia tego roku ujawnił treść rozmowy, jaką kilka lat temu odbył z sekretarzem Ojca Świętego. Arcybiskup Stanisław Dziwisz opowiedział mu o tym, jak pewien zamożny Amerykanin żydowskiego pochodzenia, chory na raka mózgu, powrócił do zdrowia po przyjęciu Komunii św. z rąk polskiego Papieża w Castel Gandolfo.

We wstępie Tornielli zaznacza, że jego intencją nie jest ponaglanie procesu beatyfikacyjnego Jana Pawła II ani zastąpienie postulatora, którego zadaniem jest gromadzenie świadectw na temat sławy świętości kandydata na ołtarze. Tym bardziej, że — jak dodaje — chodzi wyłącznie o łaski zaznane za życia Papieża, a więc nieprzydatne w procesie. Są one jednak dowodem, że okrzyk *"Santo subito!"* (Natychmiast święty!), podczas pogrzebu Jana Pawła II, nie wziął się z nikąd i jest uzasadniony.

KAI/TZ

Modlitwa o beatyfikację Jana Pawła II

Boże, w Trójcy Przenajświętszej, dziękujemy Ci za to, że dałeś Kościołowi Papieża Jana Pawła II, w którym zajaśniała Twoja ojcowska dobroć, chwała krzyża Chrystusa i piękno Ducha miłości.

On, zawierzając całkowicie Twojemu miłosierdziu i matczynemu wstawiennictwu Maryi, ukazał nam żywy obraz Jezusa Dobrego Pasterza, wskazując świętość, która jest miarą życia chrześcijańskiego, jako drogę dla osiągnięcia wiecznego zjednoczenia z Tobą.

Udziel nam, za Jego przyczyną, zgodnie z Twoją wolą, tej łaski, o którą prosimy z nadzieją, że Twój sługa Papież Jan Paweł II zostanie rychło włączony w poczet Twoich świętych

Amen

PIŃSK

Piąta inauguracja

W pierwszym dniu października w Pińsku odbyła się inauguracja piątego roku akademickiego w Międzydiecezjalnym Wyższym Seminarium Duchownym im. Tomasza z Akwinu.

Po trzech dniach rekolekcji wykładowcy oraz seminarzyści zebrali się na mszy św., którą celebrował ks. kard. Kazimierz Świątek, metropolita Mińsko-Mohylewski, razem z kapłanami, wśród których był nowo mianowany rektor Wyższego Seminarium Grodzieńskiego ks. mgr lic. Józef Staniewski.

Po liturgii śpiewem „Gaudeamus" rozpoczęło się uroczyste spotkanie. Ks. mgr Aleksy Romańczuk, prefekt seminarium, opowiedział o historii uczelni. Wicerektor ks. dr Jan Kremis przypomniał o wydarzeniach poprzedniego roku akademickiego. Ks. mgr Jerzy Chiniewicz wygłosił referat „Rola środowiska w katechizacji".

Kard. Kazimierz Świątek, wspominając swój powrót do Pińska z więzienia, życzył seminarzystom aby ze swoimi problemami zwracali się do Sługi Bożego Zygmunta Łozińskiego, duch którego trwa w ścianach seminarium.

Rektor seminarium ks. dr Jan Salamon wręczył siedmiu seminarzystom pierwszego rocznika indeksy oraz legitymacje studenckie.

Ks. Andrzej SIPOWICZ/catholic.by/TZ





Pińsk. Inauguracja roku akademickiego w seminarium duchownym

ROK LITURGICZNY

Matka Boża Różańcowa

Październik nazywany jest miesiącem różańcowym. Kościół w tym czasie, a zwłaszcza na zakończenie ogłoszonego przez Jana Pawła w październiku 2002r. Roku Różańcowego, szczególnie zaleca tę pełną prostoty i głębi modlitwę.



Fara grodzieńska. Ołtarz Matki Bożej Różańcowej. W pierwszej kondygnacji jest obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem z pocz. XVIII w. w srebrnej sukience, przy nim, między kolumnami, figury św. Augustyna, św. Tomasza z Akwinu, św. Antoniego, św. Bernarda; w drugiej wokół obrazu - figury św. Nikodema i św. Szymona; na samej górze - figura Najświętszej Maryi Panny, a po jej bokach św. Joachim i św. Anna.

Do odmawiania różańca wzywała Matka Boża w czasie objawień w Lourdes, La Salette, Fatimie. Matka Teresa z Kalkuty odmawiała go nieustannie. Jan Paweł II mówił: *„Różaniec, to moja ulubiona modlitwa! Modlitwa tak prosta i tak bogata. Z głębi mojego serca zachęcam wszystkich do jej odmawiania".*

Różaniec jest jedną z najbardziej popularnych modlitw na świecie. Znany — jeśli idzie o formę — od bardzo dawna w religiach Dalekiego Wschodu, w prawosławiu i oczywiście w katolicyzmie. Nie jest to modlitwa przypisana do jakiejś jednej epoki, jest ponadczasowa. Sięgają do niej ludzie prości i wykształceni, duchowni i świeccy. Podczas tureckiej inwazji na Europę w połowie XVI w. papież Pius V, dominikanin, wzywał cały świat chrześcijański do modlitwy. Szczególną gorliwość okazały wówczas Bractwa Różańcowe. Dlatego też zwycięstwo floty chrześcijańskiej, odniesione nad Turkami pod Lepanto 7 października 1571r., papież przypisał wstawiennictwu Matki Bożej. Jako dziękczynienie za to zwycięstwo zezwolił obchodzić święto Matki Bożej Różańcowej w tych kościołach, przy których istniały Bractwa Różańcowe.

Klemens XI, w podzięce za kolejne zwycięstwo nad Turkami, odniesione pod Belgradem w 1716r., rozszerzył to święto na cały Kościół. W 1833r. Leon XIII wprowadził do Litanii Loretańskiej wezwanie *„Królowo Różańca świętego — módl się za nami"*, a w dwa lata później zalecił, by w kościołach odmawiano różaniec przez cały październik. Po reformie kalendarza liturgicznego dzień 7 października w wielu kościołach jest obchodzony jako wspomnienie Matki Bożej Różańcowej.

KAI/IK

WYDAWNICTWO

W wydawnictwie „Pro Christo" ukazało się w językach białoruskim i polskim nowe wydanie.

„O powołaniu. Rozważania różańcowe".

Po raz kolejny dzięki staraniom Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Biskupów Katolickich na Białorusi, ukazują się rozważania różańcowe. Tegoroczne rozważania do miesiąca św. różańca przydatne są do duchowych korzyści wiernych, poświęcone są tematowi powołania i opowiadają o charyzmatach różnych wspólnot w Kościele. Główny cel rozważań — pokazać bogactwo i różnorodność form życia duchownego oraz pomóc wierzącym, szczególnie młodzieży, zrozumieć sens swojego powołania i wybrać drogę jego realizacji.

catholic.by

Rewia mody

W rozmiarze XL

Pociągające i eleganckie — takie mamy być w nadchodzącym sezonie. Wielcy kreatorzy właśnie ogłosili renesans mody na... kobiecość! Znów króluje zmysłowa linia blisko ciała, lansująca stroje dopasowane do sylwetki.

Niejedna z nas wzdychała cicho, że tylko szczupłe panie mogą ubierać się zgodnie z najnowszymi trendami? Otóż nie. Panie noszące rozmiar XL też mogą wyglądać tak dobrze jak one. Aby wyglądać supermodnie trzeba wyeksponować biust, podkreślić wcięcie w talii (albo zarysować je tam, gdzie go nie ma), zakryć szersze biodra i uda, odsłonić nogi...



Pokochaj turkus

Latem zaskakiwał intensywnością, mienił się w słońcu i raził w oczy. Jesienią wyraźnie złagodniał i bliżej mu teraz do zgaszonych błękitów czy morskiej zieleni. Projektanci uwielbiają taki turkus w kreacjach o kobiecej linii, uszytych ze szlachetnie połyskujących, bogato zdobionych tkanin: szyfonu, jedwabiu, satyny, aksamitu, atłasu.

Jak wykorzystać ten trend

Sięgaj po spódnice i sukienki uszyte z warstw półprzezroczystych materiałów — idealnie ukryją zaokrąglone kształty. Grube, mięsiste tkaniny też są dla ciebie! Powinny być jednak gładkie, bez dekoracyjnych haftów. Postaw na żakiety z aksamitu. Wybieraj fasony z wąskimi klapami kołnierzyka. To wysmukla! Zamiast tradycyjnych, masywnych zapięć na guziki mają delikatne wiązania na szarfę.

Uważaj, tu kryją się pułapki

Zrezygnuj ze strojów, które opinają sylwetkę — będą zdradzać jej niedoskonałości. Nie noś welurowych spodni i spódnic; niepotrzebnie podkreślą mocne uda i biodra.

Olśniewaj czernią

Nosimy ją cały dzień — w tym sezonie to już nie jest kolor zarezerwowany wyłącznie na wieczór! Po letniej krzykliwości barw czerń mile zaskakuje. W tym kolorze można tworzyć całe kreacje lub stosować go jako tło dla srebra, bieli czy czerwieni. Czerń pojawia się na spódnicach bombkach, sukienkach do kolan oraz kusych, z wielkimi dekoltami i odsłoniętymi plecami. Wdziera się na peleryny, krótkie żakiety i spodnie cygaretki.

Jak wykorzystać ten trend

Wybieraj marynarki sięgające co najmniej linii bioder (mogą być też dłuższe, przypominające płaszczyki) oraz tuniki, które zamaskują pulchne biodra. Szukaj głębokich dekoltów w łódkę albo w kształcie litery V. Zakładaj proste spódnice oraz spodnie o klasycznym kroju i szerokich nogawkach, które ukryją grubsze uda i masywne łydki. Czerń znakomicie wyszczupla!

Uważaj, tu kryją się pułapki

Jeśli łączysz czerń z innymi kolorami i deseniami, zadbaj o łagodne przejście między górą i dołem garderoby (nie proste, lecz np. owalne lub ukośnie ścięte poły żakietu).

Ożyw strój zielenią

Kolekcje mody zazieleniły się już wiosną. Teraz ten optymistyczny kolor coraz śmielej zaczyna się bratać z innymi barwami; właściwie już nie występuje solo! Projektanci najchętniej zestawiają go z czernią, śliwką, burgundem i rdzawym brązem. Zieleń w tym sezonie odświeża też klasyczne kroje i desenie.

Jak wykorzystać ten trend

Odcień winogron, kiwi, trawy — w każdym będzie ci do twarzy. Pamiętaj tylko, by kojarzyć zieleń z prostymi formami — mogą to być koszulowe bluzki, żakiety oraz krótkie płaszcze, zakrywające szerokie biodra i mocne uda. Jeśli taki kolor ubrań wydaje ci się za intensywny, wykorzystaj go w dodatkach.

Uważaj, tu kryją się pułapki

Zieleń od stóp do głów to kiepski pomysł. Pamiętaj, że tak jaskrawy kolor „wkładamy pod spód". Unikaj dużych zielonych wzorów, ponieważ pogrubiają.

Wspomnij Rosję

Moda lubi się bawić konwencjami. W tym sezonie ruszyła po inspiracje na Wschód. Na topie są stylistyczne odwołania do carskiej Rosji i cytaty rodem z „Anny Kareniny". Nosimy więc mundurowe żakiety i płaszcze przypominające wojskowe szynele. Sięgamy po pelisy, peleryny i romantyczne sukienki dawnych elegantek. Nie boimy się masywnych błyskotek, haftów, puszystego futra oraz koronek. Dawno nie było tak dekoracyjnie i bogato.

Jak wykorzystać ten trend

Trzymaj się zasady — im ciemniejsza i bardziej stonowana całość, tym strojniejsze mogą być dodatki i ozdoby. Zdecyduj się na ascetyczny krój stroju, np. prosty żakiet z zaszewkami modelującymi wcięcie w pasie, za to z bardzo dekoracyjnej tkaniny — koronki obszytej futerkiem. Sięgaj po marynarki przypominające mundury oraz długie suknie i zamaszyste spódnice — ukryją bowiem nadmiernie zaokrąglone kształty.

Uważaj, tu kryją się pułapki

Nie noś żakietów z kołnierzykiem na zbyt wysokiej stójce i nie zapinaj kożuszków aż „po same uszy" — niepotrzebnie zasłonisz szyję i skrócisz sylwetkę.

CLAUDIA/IK

Najmodniejsze fryzury tej jesieni

Kreatorzy fryzjerzy podpowiadają: bądź niczym zuchwały dandys, seksowny wamp albo śliczna lalka



IDEALNA GEOMETRIA

Opadające na ramiona włosy z wyciętymi w kwadrat trzema długościami przy twarzy. Efekt oryginalnego cięcia podkreśla balejaż w odcieniach zgaszonego beżu i ciemnego blondu i idealna gładkość pasemek.



DZIKOŚĆ NATURY

Fryzura „wyrzeźbiona" jak futro wilka. Różne długości włosów. Pasma potargane, podkreślone kontrastową grą odcieni: ciemnego brązu u nasady kosmyków i jasnego na ich końcówkach.



NOWOCZESNY DANDYS

Asymetria — włosy z jednej strony głowy krótsze, a z drugiej dłuższe. Fryzura lekka i bardzo dynamiczna. Pasma umalowane na czarno, fioletowo i bordo otaczają twarz aurą tajemnicy.



ROCKOWA LALKA

Mocno wycieniowane i wystrzępione pasma różnej długości. Większa objętość włosów z przodu głowy. Efektowna grzywka z pojedynczym miedzianym akcentem w stylu pop.



SEKSOWNY WAMP

Pasemka obcięte w prostej linii do ramion, mocno wycieniowane. Finezyjnie poskręcane i wygniecione. Sprawiają wrażenie naturalnie i zarazem nieco drapieżnie rozwianych.

NAJ

PIELĘGNACJA

Sposoby na piękne paznokcie

Zadbane, błyszczące i mocne są ozdobą kobiecej dłoni. Sekret ich urody tkwi jednak nie w genach, lecz w odpowiedniej pielęgnacji.

Powiększanie płytek

Aby paznokcie były piękne, nie mogą być schowane pod skórkami. Dopiero ich usunięcie nada płytkom ładny kształt i optycznie je powiększy. Wycinanie skórek metalowymi cążkami może jednak uszkodzić paznokcie. Dlatego podczas domowego manikiuru smaruj skórki zmiękczającym kremem, a po kilku minutach odsuwaj je patyczkiem. Jeżeli są grube i szybko rosną, raz w miesiącu wybierz się do manikiurzystki. Ona usunie skórki delikatnie i fachowo. Często zdarza się, że naskórek wokół płytek jest przesuszony i tworzą się zadziorki. Unikniesz tego, używając oliwki do skórek, zawierającej jojobę lub witaminę E. Skuteczne też jest nacieranie ich olejkiem rycynowym i sokiem z cytryny.



Nadawanie idealnego kształtu

Nie używaj do tego nożyczek ani cążek, bo one rozwarstwiają płytkę. Podobnie zresztą działa pilnik metalowy, więc zrezygnuj z niego na zawsze. Lepsze będą przybory pokryte papierem ściernym lub szklane. Po te ostatnie sięgaj, gdy masz miękkie i delikatne płytki. Pamiętaj, że pilniki szklane są kruche, używaj ich więc ostrożnie i przechowuj w specjalnym futerale. Jeśli zdecydujesz się na papier ścierny, dobierz wielkość ziarna do grubości paznokci: im mocniejsze płytki, tym ziarno większe. Paznokciom możesz nadać kształt kwadratowy, o lekko zaokrąglonych bokach, lub migdału. Na zakończenie przeciągnij kilka razy w jedną stronę bardzo miękkim pilnikiem po krawędzi płytek. To „zamknie" je i zapobiegnie ich rozwarstwianiu.

Wygładzanie i polerowanie

Paznokcie, podobnie jak skóra, potrzebują raz na jakiś czas złuszczenia zewnętrznej warstwy rogowej. Dzięki temu odzyskują piękny połysk i naturalny, różowawy koloryt. Do oczyszczania i odświeżania płytek nie wykorzystuje się jednak kremowych preparatów do pilingu, lecz specjalne polerki bądź wielostronne pilniki wygładzające. Mają one zwykle dwie lub cztery różne powierzchnie pokryte papierem ściernym. Delikatne polerowanie paznokci zacznij stroną najbardziej ziarnistą, a skończ najdelikatniejszą, która usunie nierówności i zarysowania oraz ostatecznie wygładzi płytkę. Wystarczy przesunąć po paznokciu każdą stroną polerki tylko po 3-4 razy. Nie należy przy tym dociskać przyboru do płytek, by ich nie uszkodzić i nadmiernie nie zetrzeć ich warstwy ochronnej. Zabieg powtarzaj raz na trzy tygodnie, a jeśli twoje paznokcie są bardzo delikatne — raz na miesiąc.

Wzmacnianie od wewnątrz

Słabe i kruche paznokcie mogą świadczyć o braku w organizmie witamin czy mikroelementów. Zwykle jest to problem sezonowy, pojawiający się jesienią lub wczesną wiosną. Często można wtedy zaobserwować nie tylko zmiany w wyglądzie paznokci, ale też zwiększone wypadanie włosów czy matowy wygląd skóry. W takich wypadkach warto sięgnąć po tabletki lub kapsułki z witaminami A, E, żelazem, cynkiem, selenem i krzemem. Kuracja nimi powinna trwać 2-3 miesiące. Potem należy zrobić przerwę.

Izabela PIELACH/IK

Niszczący stres

Praktycznie każdy rodzaj stresu — i ten będący reakcją na dobre wydarzenia i ten będący wynikiem dramatycznych okoliczności — może doprowadzić do depresji.

Towarzyszy nam codziennie. Mobilizuje do walki albo do ucieczki. I wszystko jest w porządku, kiedy to my sprawujemy nad nim kontrolę. Kiedy w porę reagujemy na sygnały, które wysyła nasz organizm i potrafimy się zatrzymać choć na chwilę w naszym szaleńczym biegu. Jeśli te sygnały zlekceważymy — stres nas pokona.

To jedno jest pewne — stresu się nie pozbędziemy. A skoro tak, to musimy nauczyć się z nim żyć, oswoić go, tak aby działał tylko na naszą korzyść. Dlatego tak ważna jest umiejętność rozpoznawania pierwszych objawów stresu. Kiedy będziemy wiedzieć, jakie są granice naszej odporności, będziemy mieć możliwość szybkiego reagowania i na pewno poradzimy sobie ze stresem. Kiedy jednak utracimy nad nim kontrolę, kiedy pojawią się zaburzenia snu, stany lękowe, chroniczne zmęczenie, rozdrażnienie, problemy z koncentracją, powinniśmy już poszukać pomocy specjalisty. Nasz przeciążony stresem organizm jest w poważnym niebezpieczeństwie — grozi nam choroba wrzodowa, nerwica, depresja, zawał serca. Przewlekły stres może doprowadzić nawet do śmierci.

Stres może uzależnić

Konieczność radzenia sobie ze stresem powoduje, że ludzie szukają sposobów na to, aby się rozluźnić, rozładować napięcie. Niestety zamiast pójść na basen czy poćwiczyć na siłowni, sięgają po drinka, papierosa, czy narkotyk. To dość ryzykowne sposoby odreagowywania stresu, zważywszy na fakt, że ludzie w stresie są bardziej podatni na uzależnienia. Po jakimś czasie jeden drink już nie pomoże się odprężyć, potrzebny będzie drugi, trzeci. A to już prosta droga do alkoholizmu. Alkohol tylko w pierwszej fazie łagodzi objawy stresu, picie chroniczne tylko pogarsza jego skutki. Narkotyki likwidują uczucie zmęczenia, wyostrzają percepcję i koncentrację, poprawiają nastrój, ale po okresie pobudzenia zmęczenie jest jeszcze większe, pojawiają się stany depresyjne.

Groźną formą uzależnienia, do którego może doprowadzić przewlekły stres, jest lekomania. Zaczyna się zwykle bardzo niewinnie — ze zmęczenia boli nas głowa i łykamy proszek, nie możemy zasnąć i znów tabletka, tym razem nasenna, jesteśmy zdenerwowani, więc bierzemy coś na uspokojenie. Kiedy przyjmowane leki nie przynoszą oczekiwanych efektów, bierzemy ich coraz więcej i więcej. Żeby uzależnić się od leków wystarczy kilka tygodni ich intensywnego przyjmowania.

Czasem zdarza nam się „zajadać" emocje. Uciekamy w jedzenie przed rzeczywistymi problemami, zagłuszamy obawy. Jedzenie jest czynnością, dzięki której możemy choć na chwilę oderwać się od naszych obowiązków. Z czasem jedzenie staje się jedyną przyjemnością, sposobem na rozładowanie napięcia. Dlaczego tak się dzieje? Jedzenie powoduje, że w mózgu wydziela się serotonina — to dlatego poprawia się nasze samopoczucie i czujemy się odprężeni. Obżarstwo jest równie groźnym nałogiem jak alkoholizm czy narkomania. Silnie uzależnia, jest zawsze pod ręką, no i mamy społeczne przyzwolenie na jedzenie — bez niego nie można przecież żyć, więc czujemy się usprawiedliwieni sięgając po kolejną przekąskę. Kompulsywne objadanie prowadzi do nadwagi i otyłości. Osoby nadużywające jedzenia zagrożone są także bulimią. U cierpiących na bulimię napady objadania się przeplatają się z okresami diet, a nawet głodówek. Bulimicy boją się przybrać na wadze, więc prowokują wymioty, zażywają środki przeczyszczające i moczopędne. To ludzie, którzy całkowicie utracili kontrolę nad jedzeniem.

Nie bierz wszystkiego do serca, uważaj na żołądek

Pod wpływem stresu wzrasta ciśnienie krwi, jest to naturalna reakcja naszego organizmu. Ale permanentny stres sprzyja rozwojowi chorób układu krążenia np. bardzo powszechnego — nadciśnienia tętniczego. Wysokie ciśnienie uszkadza ścianki naczyń wieńcowych, a wskutek zmian hormonalnych we krwi na ściankach tych naczyń odkładają się związki tłuszczowe. Grozi to całkowitym zablokowaniem naczyń wieńcowych, czyli zawałem serca.

Wysoki poziom adrenaliny towarzyszący sytuacjom stresowym powoduje wzrost wydzielania przez żołądek kwasu solnego, a błona śluzowa żołądka i dwunastnicy staje się mniej odporna na jego działanie. Zmniejsza się też dopływ krwi do układu trawiennego, a naczynia krwionośne na ścianie żołądka kurczą się. Błona śluzowa traci wtedy zdolność regeneracji i staje się bardziej podatna na działanie soków trawiennych. Może to powodować zapalenie śluzówki, nadżerki, wrzody. Typową reakcją na stres jest również wzrost napięcia mięśniowego. Nie omija on mięśniówki żołądka, który kurczy się. Tracimy wtedy apetyt, możemy mieć nudności i cierpieć na niestrawność.

Najtrudniejszym doświadczeniem jakiego możemy doznać jest śmierć ukochanej, bliskiej osoby. Na śmierć nigdy nie jesteśmy przygotowani i jest to wielkie obciążenie emocjonalne. Żal po stracie jest czymś normalnym dopóki nie zaczyna przekraczać naszych możliwości. Jeśli odczuwanie żałoby jest tak silne, że wyłącza daną osobę z życia, z pracy, powoduje stany lękowe i myśli samobójcze, to potrzebna jest pomoc specjalistyczna.

Nie jesteśmy w stanie przewidzieć i uniknąć dramatycznych wydarzeń jakie nas dotykają, takich jak śmierć czy nieuleczalna choroba. Ale musimy próbować radzić sobie ze stresem codziennym, który z uwagi na swoje nieprzerwane trwanie jest najbardziej szkodliwy dla naszego zdrowia. Stres nieudanego małżeństwa czy nielubianej pracy będzie się kumulował i jeśli nie będziemy starać się z nim walczyć, wcześniej czy później nas zniszczy. Przewlekły stres prowadzi do fizycznego i psychicznego wyczerpania organizmu. To może prowadzić do nasilenia stanów lękowych, w następstwie których może się rozwinąć depresja.

Nie daj się zabić pracą

Każdego dnia stajemy przed mnóstwem wyzwań. Możemy im sprostać dzięki temu, że nasz organizm mobilizuje się do wysiłku. Ale aby ten naturalny proces przebiegał bez szkody dla nas, potrzebujemy chwil wyciszenia, odpoczynku. Kiedy zatracamy się w pogoni za sukcesem, podejmujemy wciąż nowe wyzwania, żeby się sprawdzić, żeby udowodnić sobie i innym ile jesteśmy warci, to wcześniej czy później nasz organizm powie: dość. Stres, który początkowo stymuluje naszą aktywność, zacznie nas osłabiać. Nie wiadomo kiedy przekroczymy tę granicę, za którą cały nasz świat będzie się składał z raportów, analiz i planów marketingowych. Pracoholicy nie umieją oddzielić pracy od reszty życia. Pracoholizm prowadzi do zaniedbania relacji z innymi ludźmi, w tym również z najbliższą rodziną, ale także do poważnych zaburzeń zdrowotnych. Na najwyższych obrotach nie da się długo pracować. Pracoholikowi grozi wypalenie zawodowe, w skrajnych przypadkach zawał serca czy udar mózgu.

Pierwszymi objawami przeciążenia stresem są zaburzenia snu. Im bardziej organizm jest przemęczony, tym trudniej mu się wyłączyć. Dlatego zaczyna gorzej funkcjonować — osłabia się pamięć, możliwości intelektualne, pojawiają się dolegliwości somatyczne — bóle i kołatania serca, bóle głowy, brzucha. Skrajnym objawem są zaburzenia depresyjno-lękowe. Tracimy wiarę we własne możliwości, proste nawet zadania nas przerastają, ogarnia nas pesymizm, wyłączamy się z życia społecznego. Na tym etapie potrzebna jest już pomoc lekarza. Oczywiście trzeba także zmienić hierarchię wartości, zweryfikować swoje cele. Jeśli nie zdecydujemy się sobie pomóc, pojawią się zachowania autodestrukcyjne — przemoc, samookaleczanie, grozi nam ciężka depresja, która może nas doprowadzić nawet do samobójstwa.

Za udział w wyścigu szczurów płaci się wysoką cenę. Wynikiem życia w nieustannym stresie są psychozy, nerwice, depresje. Z najnowszych danych wynika, że w Polsce w ciągu ostatniego roku przybyło 120 tysięcy osób leczących się psychiatrycznie. Liczba ta nie uwzględnia osób leczących się prywatnie. A psychiatrzy ostrzegają, że będzie jeszcze gorzej, bo ostra rywalizacja zaczyna się teraz już niemal w przedszkolu.

Jeśli czujesz się przemęczony, zrób sobie przerwę, to pozwoli ci odzyskać właściwą perspektywę. I pamiętaj, że dbanie o siebie nie jest objawem słabości, lecz mądrości.

Marta KAMIŃSKA

KĄCIK DZIECIĘCY



Życzenia dla naszej Pani

Życzymy naszej drogiej Pani,
by każdy dzień był miły dla niej.
By ranny budzik,
srebrne dźwięki
układał dla niej
w takt piosenki.
By zaczynała dzień wesoła
i żeby znikła zmarszczka z czoła.
By wiatr jej pachniał,
śmiech jej szumiał,
by każdy w klasie ją rozumiał.
Żeby z klasówek dwójki znikły
tak jak do lasu lecą szczygły!
Frr..., już ich nie ma! Odleciały.
Piątki i czwórki pozostały.



Czesław JANCZARSKI

Niby drugi tata

My nie mamy swojej pani,
ale mamy za to
swego pana,
co jest dla nas
jakby drugim tatą.

Sprawiedliwy zawsze
bywa,
czy chwali, czy gani.
A jak zacznie opowiadać
- wszyscy zasłuchani!

Jeśli czegoś
nie rozumiem,
cierpliwie tłumaczy,
gdy coś sknocę
— to pokaże,
jak zrobić inaczej.

A gdy z nami dokazuje
i gra w piłkę czasem,
to na pewno zazdrość
bierze każdą inną klasę!

Hanna ŁOCHOCKA

Dyżurny Ptyś

Czy wiecie, dzieci, kto to Ptyś,
to Ptyś dyżury ma od dziś.
Kto odpowiada dziś za klasę?
Alojzy Ptyś!? Alojzy Ptyś!
Kto zajęć ma dziś całą masę?
Alojzy Ptyś!? Alojzy Ptyś!
Kto ma uważać, oczywista,
żeby tablica była czysta,
żeby przewietrzyć klasę szkolną,
nie robić tego, co nie wolno?
Alojzy Ptyś!? Alojzy Ptyś!
A Ptyś jak Ptyś. Nie mrugnie ani
i w ławce bawi się znaczkami...
Wtorek:
- Cóż to za kram!
Ja was nauczę!
Ja wam dam!
Tylko... dziś mało czasu mam!
Środa:
- Wezmę się do roboty...
Czwartek:
- Dziś mam mecz,
jak mecz —
to wszystko idzie precz.
W piątek do klasy z piłką wlazł
i bawił się nią cały czas.
W następny poniedziałek
wszystko się w klasie odmieniło...
Porządek był,
że spojrzeć miło:
czysta tablica,
świeża kreda,
podlany fiołek
i rezeda...
Nie znajdziesz w klasie
nic brudnego,
Czy domyślacie się, dlaczego?



K. SZPALSKI i M. ZAŁUCKI

Nieśmiały kucyk

W drodze do szkoły Kucynka często spotykała na polu ślicznego kucyka z białą gwiazdką na czole. To był najpiękniejszy kucyk, jakiego dziewczynka kiedykolwiek widziała. Czasem stawała przy ogrodzeniu i wołała go, ale kucyk był bardzo nieśmiały.

Aż pewnego razu Kucynka wyciągnęła w jego stronę jabłko na dłoni i kucyk przykłusował do niej.

- Będę ci codziennie przynosiła jabłko - powiedziała Kucynka *— skoro mamy zostać przyjaciółmi.*



Hayden McALLISTER

Zagadki szkolne

Po tablicy biega, skacze,
Kreśląc na niej białe znaki.
Wszyscy ją ze szkoły znacie.
Czy zgadniecie, kto to taki?

Trzy litery weź z myszki,
Trzech dostarczy pszczoła,
W niej się uczę i bawię,
To kochana ...

(kreda, szkoła)

Gratulacje

My, uczniowie Polskiej Szkoły Społecznej przy Rejonowym Oddziale ZPB w Słonimiu, składamy serdeczne gratulacje z okazji Święta Komisji Edukacji Narodowej naszej kochanej

Pani Leonardzie REWKOWSKIEJ

oraz **wszystkim nauczycielom języka polskiego na Białorusi.**

Życzymy dobrego zdrowia, pomyślności i sukcesów w pracy społecznej i życiu osobistym. Niech zawsze obok nich będą ludzie życzliwi i uczciwi. Wysoko cenimy ich zasługi i poświęcenie się sprawie szerzenia oświaty i kultury polskiej na Białorusi. Niech dobry Pan Bóg zawsze ma ich w swojej opiece

Andrzej Wierbiel, Helena Kurowska, Anżelika Mackiewicz, Olesia Górska, Marysia Wasilicka, Katarzyna Fokina, Maria Jurczyk, Inesa Czernucha, Olga Kurowska, Paweł Cupryk, Anatol Charytonczyk, Iwan Cupryk, Dasza Lach, Artiom Poluchowicz

Kochanej Mamie i Babci

Apolonii BARTOSZEWICZ

z okazji 60-lecia urodzin wiązankę najserdeczniejszych życzeń: dobrego zdrowia na długie lata, szczęścia, wytrwałości, pogody ducha, dobrych i życzliwych ludzi wokół siebie oraz opieki Matki Bożej na co dzień

składają córka i wnuczka Maria

FOTO W Głosie



Szanowni Czytelnicy!

Prosimy o nadesłanie ciekawych podpisów pod zdjęcie.

Autor najlepszego podpisu dostanie nagrodę książkową od redakcji. Termin nadesłania upływa z dniem 24 października.

Kącik gastronomiczny

Roladki indycze z pesto



Składniki: 4 filety z indyka, 2 pęczki bazylii, 2 ząbki czosnku, ok. 50 g parmezanu, 2 łyżki orzechów włoskich, 1,5 szklanki bulionu, 4 łyżki oliwy, szklanka gęstej śmietany, sól, pieprz

1. Czosnek obrać. Bazylię opłukać, osączyć, następnie zmiksować razem z czosnkiem, łyżką oliwy, orzechami lub nasionami pinii. Wymieszać ze startym parmezanem. Doprawić do smaku solą.

2. Filety lekko rozbić (najlepiej przez przezroczystą folię, by nie porozrywać włókien mięsa). Uformować w podłużne płaty. Każdy posmarować pastą bazyliową. Mięso zrolować i spiąć wykałaczkami.

3. Oliwę mocno rozgrzać na patelni. Włożyć roladki, obsmażyć je z obu stron na złoty kolor, oprószyć solą oraz pieprzem, po czym podlać ciepłym bulionem. Przykryć i dusić ok. 25 minut na małym ogniu.

4. Roladki wyjąć. Do tłuszczu, na którym dusiło się mięso, dodać śmietanę. Sos dokładnie wymieszać i zagotować — ewentualnie jeszcze raz doprawić do smaku solą i pieprzem. Podawać razem z roladkami.

Nasze rady

Do pesto możemy dodać posiekany w kostkę pomidor (wcześniej parzymy go i obieramy ze skórki, a następnie usuwamy sok i pestki) lub pokrojone w krążki oliwki.

Na roladki nadaje się też cielęcina. Mięso kroimy na cienkie płaty, a następnie rozbijamy. Roladki po zwinięciu możemy oprószyć mąką, wtedy ładniej się przyrumienią.

Placek z warzyw

Składniki: 1 kg ziemniaków — ugotować w łupinach, obrać, ostudzić
1 opakowanie warzyw — mrożonka
1 puszka groszku zielonego — osączyć
6 jajek, 3 łyżki wody gazowanej
4 łyżki oleju, sól, pieprz, szczypiorek

Ziemniaki pokroić w plastry, podsmażyć na połowie oleju. Wyjąć z patelni. Dolać resztę tłuszczu, włożyć warzywa, smażyć do odparowania wody, dodać groszek. Jajka zmiksować z wodą, doprawić. Masę wymieszać z warzywami, przełożyć do formy, piec w 200 stopniach do ścięcia masy i zrumienienia. Podawać posypany szczypiorkiem.

KUCHNIA/IK

Śmiech to zdrowie!

Na lekcji Jasio pyta się pani od biologii:
- *Proszę pani a czy dzieci mogą mieć dzieci?*
Pani na to:
- *No coś ty, Jasiu, oczywiście, że nie!*
Po tym Jasio odwraca się do Małgosi i mówi:
- *A tak się głupia bałaś...*

***

- *Tato, znalazłem babcię!* — krzyczy Jasiu.
- *Ile razy mówiłem ci, żebyś nie kopał dołów w ogródku!*

***

Sąsiad widzi sąsiada zbijającego z desek pudła różnej wielkości:
- *Po co pan to robi?*
- *A, bo syn pisał z miasta, że złapał syfilisa, a ja nie wiem, jakie to duże.*

***

Jagna zaniepokojona dziwnymi odgłosami dochodzącymi od sąsiada, pyta:
- *Co się u was dzieje, kumie?*
- *Nic. To tylko teściowa śpiewa wnukom kołysanki.*
- *Chwała Bogu! Już myślałam, że świnia wam zdycha.*

***

Przed dyscypliną w rzucie młotem trener pyta się swego zawodnika:
- *Co cię tak martwi?*
- *Przyszedłem z teściową.*
- *A w którym rzędzie siedzi?*
- *W 11.*
- *A to nie dorzucisz.*

***

Spotyka baca przyjaciela-lekarza:
- *Franuś zoperowałbyś moją babę — ona taka brzydka* — mówi baca.
- *Ja nie dam rady, ale zapytam lekarzy z Krakowa, za 10 baniek na pewno ją zoperują.* Po tygodniu: — *Mówiłem, za 10 baniek zgodzili się ci pomóc.*
- *E, no wiesz co, gajowy za 5 stówek zgodził się ją rozstrzelać w lesie.*

***

- *Dlaczego Mojżesz prowadził Izraelitów przez pustynię?*
- *Bo się wstydził przez miasto.*

***

- *Halo, wieża? Tu lot 453. Mamy awarię dwóch silników!*
- *Lot 453? Tu wieża. Zrozumiałem. Skreślam.*

***

Jasio pyta się taty:
- *Tatusiu, a mnie to przyniósł bocian?*
- *Tak.*
- *A moją siostrzyczkę też?*
- *No... Tak.*
- *Tata, mama taka fajna kobieta, a ty z bocianami się zadajesz?!*

***

Na randce dziewczyna wypytuje chłopaka:
- *Jasiek, a ty masz jakieś nałogi?*
- *Ależ skąd!*
- *A masz jakieś hobby?*
- *Tak, uwielbiam roślinki.*
- *A jakie?*
- *Chmiel, tytoń...*

***

Po kilku miesiącach pobytu w USA baca wraca do domu z walizką dolarów.
- *Czym się tam zajmowałeś, że tyle zarobiłeś?* — pyta go rodzina.
- *Ścierałem kurz z bomb atomowych.*
- *To bardzo niebezpieczne. A jeśliby któraś eksplodowała?*
- *Co mnie to obchodzi? Przecież te bomby nie były moje.*

Piosenka na życzenie

Życie jest nowelą

Muzyka: R. Rynkowski, słowa: J. Cygan

Jak „Pory roku" Vivaldiego a
Zmienia się światło w twoich oczach d
Powiedz mi życie coś miłego E E7
Nie pędź tak, proszę, daj odpocząć a A7
Życie, życie jest nowelą d
Której nigdy nie masz dosyć a
Wczoraj biały, biały welon E E7
Jutro białe, białe włosy a A7
Życie, życie jest nowelą d
Raz przyjazną, a raz wrogą a
Czasem chcesz się pożalić E
Ale nie masz do kogo d E a
Każda rodzina jest jak drzewo
Łamie się, chwieje, czas je zmienia
Jak w „Porach roku" Vivaldiego
Szczypta zachwytu, łyk cierpienia
Życie, życie jest nowelą,
Której nigdy nie masz dosyć
Wczoraj biały, biały welon
Jutro białe, białe włosy
Życie, życie jest nowelą
Co wciąga jak rzeka
Chciałbyś dziś znać przyszłość
Lecz musisz poczekać

Czy pamiętasz, że...

17 października - Ignacego, Guntarda
18 października - Łukasza ew., Piotra
19 października - Jana, Pawła od Krzyża
20 października - Witalisa, Jana
21 października - Urszuli, Jakuba
22 października - Salomei, Donata
23 października - Jana, Kapistrana, Seweryna

Cennik
życzeń, podziękowań, ogłoszeń drobnych

cena (z podatkiem VAT) za 1 linijkę umowną (28 znaków — liter):

tekst	mniej niż 300 zn.	więcej niż 300 zn.	komercyjne
zwykłe	360 rub/lin;	320 rub/lin;	500 rub/lin;
pogrubioną czcionką	460 rub/lin;	420 rub/lin;	540 rub/lin;
w czarnej ramce	420 rub/lin;	400 rub/lin;	520 rub/lin;
w czerwonej	460 rub/lin;	440 rub/lin;	540 rub/lin;

nekrologi na stronie 2 o wymiarach 81x30 mm 2500 rub

Numer konta Bielinwiestbanku w Grodnie: 3015204440014, kod 705
YHH 500059292

ZADZWOŃ

Drobne ogłoszenia w Głosie dla mieszkańców Grodna pod całodobowym numerem telefonu
-066.



Wydawca: SZ „Związek Polaków na Białorusi"
Adres redakcji: 230023 Grodno ul. Dzierżyńskiego 32
Tel. (0152) 72-31-69, fax (0152) 72-00-75, 72-31-69
e-mail: glosznadniemna@mail.grodno.by
glosznadniemna@yahoo.com
Redaktor naczelny: Andrzej DUBIKOWSKI
Redaktorzy: Tatiana Zaleska (zastępca redaktora naczelnego), Alicja Samiec (sekretarz redakcji), Irena Kulikowska (redaktor wydania),
Fotograf: Jarosław Waniukiewicz
Korekta: Helena Bohdan

Prenumeratę: można zamówić w każdym urzędzie pocztowym na Białorusi (do dnia 15 każdego miesiąca).

Cena gazety w prenumeracie miesięcznej wynosi 2080 BYB.

Рэгістрацыйнае пасведчанне № 685. Індэкс 63863
Аб'ём выдання - 4 друкаваныя аркушы
Заказ № - 4206 Наклад 3050 асобнікаў.
Штотыднёвік "Глос знад Немна" (на польскай мове)
ISSN 1563-3233
Адрас рэдакцыі: 230023 Гродна вул. Дзяржынскага, 32
Друк: Гродзенскае абласное ўнітарнае паліграфічнае прадпрыемства "Гродзенская друкарня"
Гродна вул. Паліграфістаў, 4
Падпісана да друку 13.10.2005 у 15[00]
Якасць друку адпавядае якасці прадстаўленых рэдакцыяй дыяпазытываў.

Bądźmy w kontakcie

Czekamy na Państwa telefony od godz. 9.00 do 18.00, **tel. (0152)72-31-69**

